

Nagroda
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**
dla Redaktora
Naczelnego



Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
Dziennikarskie
Koziołki 2016



dla Redaktora
Naczelnego

Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
Dziennikarskie
Koziołki 2007



dla Zespołu
Redakcyjnego

FELIETON

Tomasz Mańkowski

**Nieskończona
ludzka
głupota...**

strona 4

JUBILEUSZ TTW

**Ze śmiercią
za plecami**

Rozmowa
z KRZYSZTOFEM
KOLBERGEREM,
aktorem teatralnym
i filmowym,
reżyserem

strona 5 i 14

SUCHY LAS

**O tym
co było
i będzie...**

Rozmowa
z GRZEGORZEM
WOJTERĄ, wójtem
gminy Suchy Las

strona 6 i 8

**Radni
i sołtysi
z podwyżkami**

strona 8

Twój TYDZIEŃ
WIELKOPOLSKI
w WERSJI
ELEKTRONICZNEJ
NA
www.twojtydzien.pl

strony 6-10

Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT

AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-ŁAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Rok XX

Numer 3-4 (476-477)

23 lutego 2022

ISSN 1734-5294

www.twojtydzien.pl

e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA

Seniorzy i... bankowość online



strona 3 i 14



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

Nowości w makijażu

Kosmetyki **RARE BEAUTY** by **Selena Gomez** zadebiutowały w perfumerii internetowej **Sephora** w Polsce w minionym roku. Od lutego pełna oferta **RARE BEAUTY** wraz z wiosennymi nowościami dostępna jest również w 30 polskich topowych perfumeriach stacjonarnych Sephora. Rare Beauty wykorzystuje makijaż jako element celebracji naszej różnorodności i środek do samoakceptacji i pokochania siebie.

Oto wiosenne nowości **RARE BEAUTY**: **Always an Optimist Soft Radiance Setting Powder** – **Sypki Puder Rozświetlający** to bardzo drobny, jedwabisty puder mineralny o lekkiej konsystencji bez talku i jednolity, transparentny efekt o naturalnym, subtelnie rozświetlonym wykończeniu. Przedłuża trwałość makijażu, tuszuje pory i wygładza powierzchnię skóry. Idealna trwałość, zero grudek. Możesz go zabrać wszędzie: specjalne opakowanie jest szczelnie zamykane. Cena 115 zł

Soft Pinch Liquid Blush – **Róż w płynie** ma 3 nowe odcienie ultralekiego różu, który utrzymuje się na skórze przez cały dzień. Dostępny w wersji matowej lub błyszczącej, doskonale się rozprowadza, tworząc delikatny, trwały kolor o naturalnym wykończeniu. Cena: 109 zł

Warm Wishes Effortless Bronzer Stick – **Puder brązujący w sztyfcie** o kremowo-płynnej konsystencji stapia się ze skórą, tworząc efekt naturalnej opalenizny. Lekka, płynna konsystencja nie ściera się i umożliwia stworzenie efektu subtelnie wyrzeźbionych policzków, oczu i całej twarzy. Łatwa w nakładaniu wodoodporna, nietłusta formuła nie tworzy grudek, nie spływa i nie zatyka porów. Zawiera wyciągi roślinne na bazie lotosu, gardenii i białych nenufarów. Cena: 119 zł

Bez łupieżu

H-PURIN SPECIAL Specjalistyczny szampon przeciwłupieżowy regulujący mikrobiom skóry z linii **Pharmaceris H** jest dostępny w aptekach. To szampon do mycia i pielęgnacji skóry głowy z objawami łupieżu o różnej etiologii, w tym łupieżu suchego i tłustego, przy swędzeniu, podrażnieniu i łuszczeniu się skóry. Do stosowania w formie kuracji lub profilaktycznie zapobiegając nawrotom objawów łupieżu suchego i mokrego. Ma działanie ochronne i wzmacniające. Formuła Scalpshield przywraca i utrzymuje równowagę prawidłowego mikrobiomu oraz odpowiednie pH skóry głowy. Dzięki przeciwbakteryjnym i przeciwgrzybiczym właściwościom Octopirox® i Ciclopirox Olamine ogranicza rozwój drobnoustrojów odpowiedzialnych za rozwój łupieżu

oraz zmniejsza łojotok przeciwdziałając przetłuszczeniu się włosów. Alantoina i aloes łagodzą podrażnienia, zaczerwienia i swędzenie skóry. Należy nanieść szampon na mokre włosy. Masować do powstania piany, pozostawić na 2 minuty i dokładnie spłukać wodą. Cena 36.50 zł, 250 ml.

Delikatność dezodorantu

Pharmaceris A to seria dla alergików dostępna w aptekach. **Mineral-biotic deodorant** to specjalistyczny, delikatny dezodorant hamujący i maskujący nieprzyjemny zapach potu dla kobiet i mężczyzn. Polecany dla każdego rodzaju skóry, w tym suchej, wrażliwej i alergicznej, również po zabiegach kosmetycznych, także dla dzieci od 12 roku życia. Dezodorant działa bakteriostatycznie, odświeżająco i łagodząco. Pomaga utrzymać uczucie świeżości i komfortu, nie wysuszając skóry. Chroni i równoważy mikrobiom skóry, skutecznie kojąc i łagodząc podrażnienia. Zawiera pantenol, aloes i miedź. Nie pozostawia śladów. Cena 32 zł, 50 ml.

Krem do włosów i rąk

Szukasz szybszej i łatwiejszej alternatywy dla olejowania włosów? Wypróbuj **Krementynkę** – bogaty w naturalne oleje i masła krem, który sprawia, że włosy są elastyczne, wygładzone i mniej się puszą. **Krementynka** zawiera aż 5 olejów: masła shea i mango, oliwę z oliwek, oleje z pestek malin i nasion bawełny. Działanie nawilżające zapewnia mocznik i panthenol. Krem ma gęstą konsystencję, co ułatwia jego aplikację na włosy. Emulgatory usprawniają spłukiwanie z włosów. Naturalny olejek eteryczny ze skórki mandarynek daje subtelny, przyjemny zapach. Krem wegański nadaje się także do stosowania na skórę dłoni i ciała, szczególnie przesuszoną i pozbawioną osłony lipidowej. Cena 16,99 zł, 75 ml.

Przeciw zmarszczkom

ANTI-AGING Odżywczy krem przeciwzmarszczkowy dla cery dojrzałej suchej i zmęczonej LIRENE ma działanie nawilżające, odżywcze, przeciwzmarszczkowe i uelastyczniające oraz redukujące cienie pod oczami. To efekt ekstraktu z jednego z największych i najstarszych drzew świata – sekwoi olbrzymiej, potężnego drzewa, które osiąga wiek nawet 5000 lat, a substancje będące źródłem jego niezwyklej odporności i długowieczności pomagają utrzymać witalność komórek naszej skóry. Ekstrakt oprócz nawilżenia, wzmacnia odporność naskórka na uszkodzenia, aby chronić cerę przed powstawaniem zmarszczek i podrażnień. Zwiększa produkcję białek podporowych, poprawia jędrność i elastyczność, redukuje skłonność do powstawania nowych zmarszczek. Korzeń imbiru głęboko nawilża skórę, wiążąc wodę w naskórku; poprawia wygląd zmęczonej i poszarzałej cery. Krem zawiera kompozycję 5 olejów (awokado, sojowy, monoi, z oliwek i masłosza), które odżywiają, łagodzą i chronią skórę przed czynnikami zewnętrznymi, naśladując naturalną lipidową osłonę skóry. Jest wegański i ma 99% składników pochodzenia naturalnego.



Początek pielęgnacji

Początek efektywnej pielęgnacji twarzy to gruntowne oczyszczenie cery. Produkt, który stosować można dwa razy w tygodniu to z serii **Liście manuka ZIAJA** **Pasta do głębokiego oczyszczania twarzy przeciw zaskórnikom** (wegańska, 90% składników pochodzenia naturalnego) do oczyszczania skóry normalnej, tłustej i mieszanej. Głęboko oczyszczający, spłukiwalny produkt w formie pasty skutecznie redukuje niedoskonałości skóry, przywraca jej równowagę i świeżość. Substancje głęboko oczyszczające to: ekstrakt z liści Manuka o działaniu antibakteryjnym, ściągająco-normalizująca zielona glina i aktywna baza myjąca. Odblokowuje pory skóry z nadmiaru sebum, ma delikatne właściwości ściągające i złuszczone. Zapobiega powstawaniu zaskórników. Cena ok. 9 zł, 75 ml. Natomiast wegański **Żel myjący normalizujący na dzień/na noc ZIAJA Liście manuka** można stosować codziennie do oczyszczania skóry normalnej, tłustej i mieszanej. Przywraca skórze równowagę i świeżość. Zawiera antibakteryjny ekstrakt z liści Manuka i ściągająco-normalizujący cynk coceth sulfate oraz substancje nawilżająco-kojące: kwas laktobionowy, alantoinę i prowitaminę B5. Żel działa łagodnie na podrażnioną cerę. Poprawia nawilżenie. Cena ok. 10,41 zł, 200 ml.



Aloes dla włosów

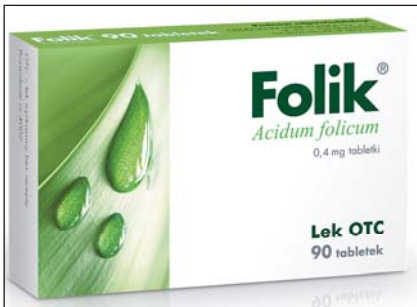
Aloesowa pielęgnacja **Yumi Hair Care** to szampony i maski dla wszystkich kobiet. Szampony oczyszczają skórę głowy i włosy z zanieczyszczeń – warstwy sebum, smogu, pozostałości kosmetyków do stylizacji. Dzięki swym aloesowo - owocowym recepturom – zawierają 96% składników pochodzenia naturalnego, są w 100% wegańskie, skuteczne, a jednocześnie łagodne. **Szampon Winogronowa Regeneracja** do włosów zniszczonych bazuje na fitokeratynie, soku z aloesu i ekstrakcie z winogron. **Szampon Malinowe Nawilżenie** przywróci wilgotność włosom suchym, a również kręconym. Zawiera sok z aloesu oraz wyciąg z malin. **Szampon Gruszkowe Wygładzenie** ujarzmi włosy niesforne, puszące się dzięki oliwie z oliwek, aloesowi oraz ekstraktom z gruszki. **Szampon Grejpfrutowa Normalizacja** to kuracja dla włosów przetłuszczających się, zawiera kompleks ekstraktów ziołowych, sok z aloesu oraz ekstrakt z grejpfruta. Po umyciu głowy szamponem, zadbaj o gładkość i piękny wygląd włosów nakładając jedną z odżywek lub masek **Yumi**. Włosy zniszczone pokochają **Proteinową Regenerację** – odżywkę z fitokeratyną, olejami: z pestek winogron, i kielków pszenicy. Dla włosów suchych odpowiednia jest odżywka Humektantowa (wiążące wodę) **Odżywienie**. Zawiera olej słonecznikowy i olej z pestek malin. **Emolientowe Wygładzenie** to odżywka do włosów niesfornych z olejem: ze słodkich migdałów, oliwek i awokado. O świeżość włosów przetłuszczających się zadba odżywka **Roślinna Normalizacja** z kompleksem ekstraktów ziołowych.



ZDROWIE

Zdrowie w ciąży

Rutynowe stosowanie preparatów wielowitaminowych u wszystkich ciężarnych nie jest zalecane, jeśli nie ma do tego określonych wskazań medycznych. Nie dotyczy to jednak **kwasy foliowego**, niezwykle ważnego składnika, którego odpowiednią ilość trudno zapewnić, jeśli jedynym jego źródłem jest dieta. **Kwas foliowy** to jedna z witamin z grupy B ważna zwłaszcza dla zdrowia nienarodzonego dziecka i prawidłowego przebiegu ciąży. Badania wykazały, że kwas foliowy pomaga we właściwym rozwoju kręgosłupa i znacznie obniża możliwość urodzenia dziecka z wadą cewy nerwowej. Przyjmowanie kwasu foliowego w ciąży chroni też przed odklejeniem łożyska, przedwczesnym porodem i małą masą urodzeniową dziecka, a przyszłą mamę przed niedokrwistością. **FOLIK** (Acidum folicum) - 1 tabletkę zawiera 0,4 mg kwasu foliowego. Cena 90 tabletek ok. 13 zł.



Skraca chorowanie

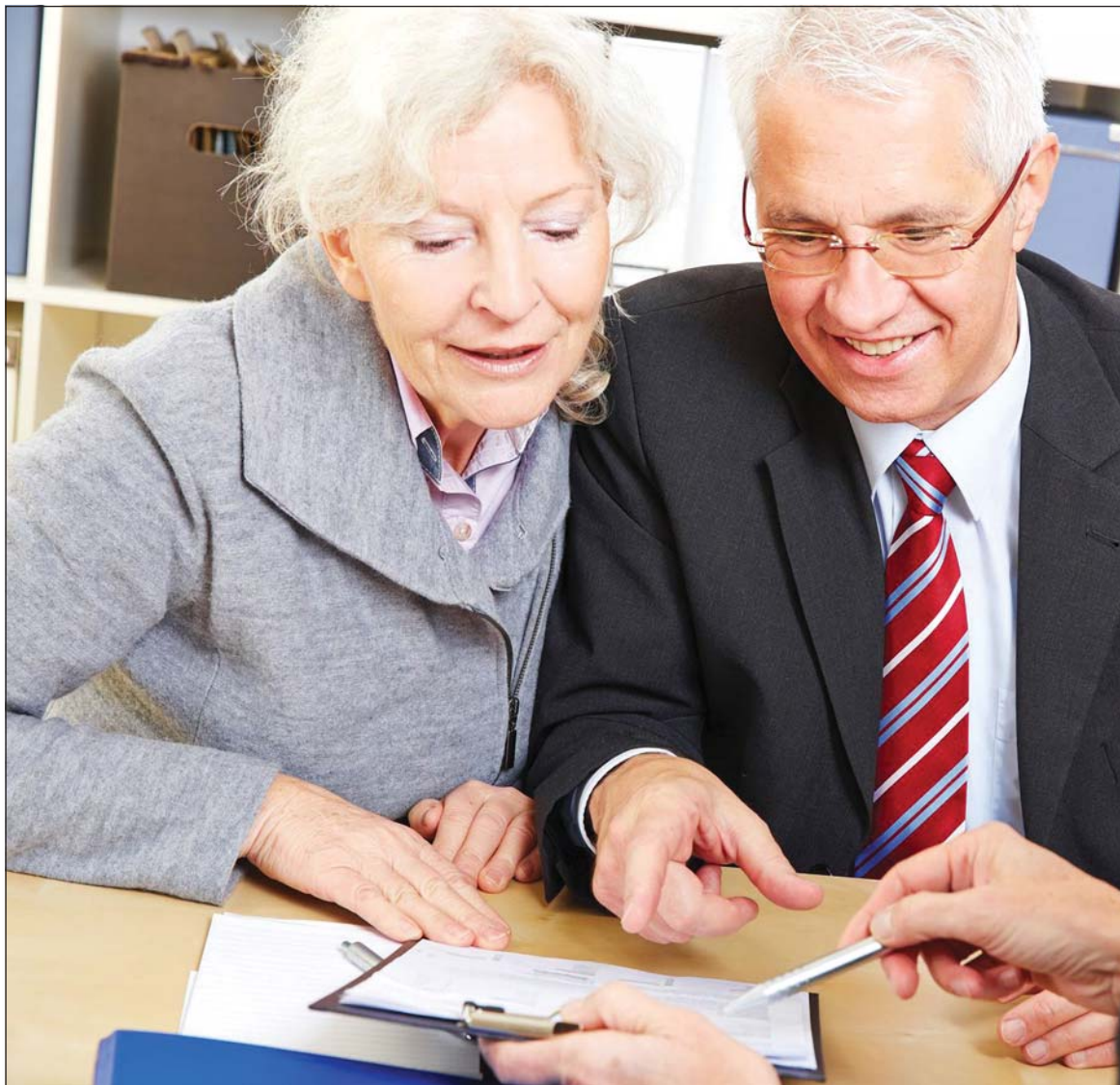
Sezon zachorowań trwa, dlatego potrzebne jest smocne uderzenie – w wirusy i bakterie. Kiedy domowe sposoby nie wystarczą sposobem na skrócenie czasu trwania choroby może być zastosowanie już przy pierwszych objawach infekcji preparatu **Groprinosin®**. To lek pobudzający układ odpornościowy do walki z wirusami. Pomocny jest też w leczeniu opryszczki warg i skóry twarzy wywołanych przez wirusa (Herpes simplex). Dostępny jest też **Groprinosin Forte®** (1000 mg) w postaci tabletek (40 tabl. – około 40 zł). Jego stosowanie jest dużo łatwiejsze.



Seniorzy i... bankowość online

Osoby w wieku 60+ stają się coraz liczniejszą grupą w naszym kraju. Szacuje się, że do 2050 roku w Polsce może być nawet aż prawie 14 mln ludzi w tym wieku, co oznacza, że ponad 40% naszego społeczeństwa będzie zaliczać się do seniorów. Starsze pokolenie to coraz bardziej istotna grupa konsumentów. Musi z nią liczyć się również sektor bankowy, dostosowując swoje oferty do jej potrzeb.

MARTA KOBUS



Jasne się więc staje, że część seniorów, którzy do tej pory nie korzystali z usług bankowych (również tych online) lub robili to w bardzo ograniczonym stopniu, powinni rozważyć zwiększenie ich udziału w codziennym życiu. Dlaczego? Pandemia przyspieszyła proces cyfryzacji naszego społeczeństwa i pokazała również pokoleniu naszych rodziców i dziadków, że bankowość internetowa niesie wiele pozytywnych aspektów.

Na koniec III kwartału 2021 roku z BLIKA aktywnie i regularnie korzystało 8,6 mln użytkowników, czyli o 43% więcej niż rok wcześniej! Z drugiej strony, bankowość elektroniczna to również pewne niebezpieczeństwa związane z wyludzeniem danych, służących oszustom do zaciągnięcia kredytów lub ryzyko utraty środków z rachunku. Według danych

Związku Banków Polskich, w III kwartale zeszłego roku dokonano ponad 2,3 tys. prób wyludzeń kredytów na kwotę przeszło 85 mln zł.

EMERYTURA TYLKO NA RACHUNEK W BANKU?

Według danych GUS-u w 2020 roku emeryturę w Polsce pobierało aż 7 mln 89 tys. osób, co stanowiło prawie 1/5 (18,5%) społeczeństwa. To znaczna grupa, która z roku na rok będzie systematycznie rosnąć, ponieważ jak pokazują badania, nasze społeczeństwo szybko się starzeje. Co więcej, znaczna część, bo prawie 75% z pobierających świadczenia, tj. emeryturę czy rentę, korzysta przy tym z rachunku bankowego. „Klienci” ZUS-u doceniają taką formę otrzymywania pieniędzy za wygodę, bezpieczeństwo i oszczędność czasu. Jednak 1/4 starszego pokolenia wciąż co miesiąc czeka, aż listonosz przyniesie pie-

niądze. Jednym z powodów takiej sytuacji są obawy przed nową technologią.

Część starszego pokolenia mimo postępującego poziomu cyfryzacji, może nadal nieufnie spoglądać w stronę nowoczesnych technologii, bankowości internetowej czy płatności bezgotówkowych. Seniorzy obawiają się m.in. tego, że nie poradzą sobie z obsługą aplikacji bankowych, czy nie będą w stanie samodzielnie wypłacić pieniędzy z bankomatu. Warto jednak poprosić najbliższych lub skorzystać z fachowej pomocy, np. w postaci eksperta finansowego i wejść w nieznaną dotąd „świat”. Bankowość ta tradycyjna, jak i online może być naprawdę prosta oraz intuicyjna, i co najważniejsze – ułatwić seniorowi życie.

Już niebawem posiadanie rachunku przez seniora będzie konieczne. Od jakiegoś czasu dobiegają głosy o możliwym wprowadzeniu

przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej obowiązku wypłacania świadczeń długoterminowych, czyli m.in. emerytur i rent, tylko na konto w banku. Czy tak będzie w rzeczywistości? Przyszłość pokaże, jednak jest to bardzo możliwy scenariusz, biorąc pod uwagę szybkość zachodzących zmian w naszym społeczeństwie w obszarze cyfryzacji. Już przeszło 4 na 10 osób z seniorów w poprzednim roku w trakcie zakupów korzystała w z urzędzeń elektronicznych, np. smartfonów.

KORZYŚCI Z „BANKOWANIA”

Jest ich cała lista. Przede wszystkim, nie trzeba czekać na listonosza, który przyniesie emeryturę czy rentę, bo świadczenia pojawiają się na rachunku zawsze tego samego, określonego dnia, nie ma więc żadnych opóźnień w wypłatach. Poza tym, senior może korzystać z tych wszystkich „udogodnień”, co każdy posiadacz konta.

Korzyści jest najwięcej, kiedy senior zdecyduje się na korzystanie z bankowości internetowej. Dostęp do bankowości elektronicznej to wygoda (szczególnie, gdy mówimy o dedykowanych aplikacjach na nasze smartfony) – sprawdzenie stanu konta, wykonanie przelewu, czy założenie lokaty terminowej to operacje, które można zlecić o dowolnej porze, bez wychodzenia z domu. Konto internetowe pozwala również wygodnie kontrolować budżet domowy, a możliwość ustawienia cyklicznych zleceń to gwarancja, że nie zapomnimy o zapłacie ważnego rachunku.

Pisząc o zaletach bankowości elektronicznej nie sposób również pominąć aspektu bezpieczeństwa. W naszym społeczeństwie nadal funkcjonuje grupa konsumentów, reprezentowana przede wszystkim przez seniorów, która nie ufa bankom. Jednak trzymanie pieniędzy w przysłowiowej „skarpecie” nie jest najlepszym rozwiązaniem. Dlaczego? Bo to niebezpieczna opcja – w razie ewentualnego włamania (a pamiętajmy, że osoby starsze często są ofiarami takich przestępstw), można stracić wszystkie oszczędności. Po drugie, karta wydawana do rachunku bankowego sprawia, że nie trzeba nosić ze sobą gotówki, co stanowi nie tylko wygodę, ale również jest bezpieczniejszym rozwiązaniem. Zgubioną lub skradzioną kartę można szybko zablokować i zabezpieczyć się przed stratą środków.

Nie można zapominać o tym, że w pandemii korzystanie z bankowości elektronicznej stało się w pewnym sensie koniecznością. W lockdownie dostęp do placówek bankowych był ograniczony, ale nie chodzi tylko o to. Doceniliśmy

możliwość zapłaty bieżących rachunków bez wychodzenia z domu i brak konieczności kontaktu z osobami trzecimi. To kwestie ważne również dla seniorów, którzy powinni wiedzieć, że decydując się na posiadanie rachunku bankowego, mogą w niektórych przypadkach także liczyć na „specjalne benefity”. Jakie? Czasem banki oferują dodatkowe usługi dla posiadaczy kont, np. zniżki w aptekach czy możliwość odebrania recepty przez e-konto.

KONTO DLA SENIORA – JAK WYBRAĆ?

Konto dla seniora powinno być przede wszystkim łatwe i intuicyjne w obsłudze, a także połączone z prostą aplikacją bankową i przejrzystym serwisem transakcyjnym online. Zakładając rachunek w banku, warto również przeanalizować koszty, aby nie narażać się na zbędny wydatek, co w przypadku seniora – często osoby o ograniczonych dochodach – ma znaczenie. Część banków nadal oferuje bezpłatne założenie oraz prowadzenie konta, wraz z wydaniem karty płatniczej. Warunkiem może być spełnienie kilku warunków. Jakich? Może to być np. wykonanie określonej liczby transakcji bezgotówkowych lub transakcji na określoną kwotę w skali miesiąca. Warto zapytać w banku o najatrakcyjniejszą ofertę. W podjęciu takiej decyzji może pomóc również ekspert finansowy.

Na co jeszcze warto zwrócić uwagę, szukając „idealnego” konta dla seniora? Ta kwestia uzależniona jest od indywidualnych potrzeb. Dla niektórych „bardziej aktywnych” konieczne może być posiadanie karty wielowalutowej. Inni potrzebują rachunku w wersji „podstawowej”, np. tylko do otrzymywania świadczeń emerytalnych i dokonywania płatności kartą. W takim przypadku może okazać się, że wystarczającym rozwiązaniem będzie Podstawowy Rachunek Płatniczy.

PODSTAWOWY RACHUNEK PŁATNICZY – CO DAJE?

Podstawowy Rachunek płatniczy (PRP) to konto bankowe prowadzone w złotych. Jego posiadanie gwarantuje darmowy dostęp do standardowych usług bankowych tj. prowadzenie konta czy płatności kartą.

Dokończenie na stronie 14





KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykatury.com • karykatury@onet.pl

Firmowe eventy
konferencje,
targi,
wesela...



Internetowy terror



Dzisiaj prawie wszyscy mają smartfony i za chwilę chyba wszystko będziemy załatwiać elektronicznie - trochę to straszne. Co prawda jeszcze nie jest tak jak w Chinach, że już nie ma papierowych pieniędzy i nasza twarz jest skanowana nawet przy przejściu dla pieszych albo przy pobieraniu papieru toaletowego w publicznym WC, ale pomału wszystko zmierza do tego, że bez Internetu już nic się nie da załatwić.

W mieście za parkowanie można zapłacić w aplikacji. Na szczęście jeszcze można wrzucać pieniądze do tych parkometrów, bo jak ktoś raz w roku jedzie do centrum, to po co mu aplikacja. Zresztą niemal wszystkie sklepy czy instytucje zachęcają, żeby zainstalować sobie ich aplikację i załatwiać zakupy czy sprawy urzędowe w telefonie. Jakby człowiek instalował te wszystkie aplikacje, to w smartfonie nie starczyłoby pamięci i by przestał działać.

Ostatnio wprowadzili też aplikację na przejazdy autostradami państwowymi - na prywatnych podobno płaci się po staremu. Jeszcze „po nowemu” nie jechałam żadną autostradą, ale już słyszałam od znajomych, jak przeklinali, gdy dopiero jadąc się zorientowali, że chcą zapłacić, ale mają problem. No i po co komu aplikacja, jeśli jeździ rzadko? Nie można było wprowadzić winietek, jak w innych europejskich krajach? Ponoć można zapłacić na stacji benzynowej, ale wcześniej trzeba wiedzieć dokładnie, gdzie się wejdzie, a gdzie zjeżdża. No i ostatnio ktoś mi mówił, że można to załatwić przy pomocy aplikacji bankowej - oczywiście też elektronicznie. No i to jest właśnie elektroniczne wykluczenie. Co ma zrobić taki starszy kierowca, który raz w roku nagle się gdzieś wybierze i jedzie na drugi koniec Polski?

Dobrze, że w urzędzie można załatwiać sprawy zarówno online, jak też osobiście, wypełniając normalne papierowe dokumenty z pomocą urzędnika. Ale niekiedy naprawdę utrudnia się ludziom życie. Każde się wypełniać jakieś deklaracje (na przykład dotyczące śmieci) w Internecie, płacić w Internecie. Niby można pójść do urzędu, ale najlepiej ściągnąć dokumenty z Internetu i wydrukować w domu - trzeba mieć komputer, Internet, dobrze podłączoną drukarkę z zakupionymi tuszami i wszystko umieć obsługiwać.

Taki przykład. Nawet jak płacimy przez 20 lat regularnie i na czas rachunek za prąd, ale jeden rachunek zgubi się (nie przysyłają poleconych) lub zapomnimy o nim, a upomnienie też gdzieś się zapłaczę między ulotkami, to przychodzi delikwent i bez ostrzeżenia wyłącza prąd. Takiej Enei nie obchodzi, czy w mieszkaniu ktoś przypadkiem nie leży pod respiratorem albo ma podłączone inne urządzenie ratujące życie. Słyszałam (od jednego elektryka), że pewnej babci kiedyś wyłączyli prąd, bo zalegała 3 złote - pewnie się pomyliła wypisując formularz.

Być może w domu jednorodzinnym elektrycy są zmuszeni zadzwonić do drzwi, żeby ktoś ich wpuścił do budynku. W bloku natomiast gość po prostu schodzi do piwnicy i wyłącza. Nawet nie zadzwoni domofonem i nie poinformuje ze zwykłej zyczliwości: „Wyłączam prąd w pańskim mieszkaniu - proszę sprawdzić, bo rachunek pewnie nie jest zapłacony”. Nie będzie się wysilał ani on ani Enea... Ot takie zwykłe chamstwo! W takim niezwykłym kraju teraz żyjemy. I człowiek najpierw myśli, że jest awaria albo przerwa w dostawie prądu. Jak się jakoś po południu zorientuje i zadzwoni do dyżurnego elektryka, to dopiero wie, że trzeba zadzwonić na infolinię (pod wa-

runkiem, że telefon się jeszcze nie wyładował) i sprawdzić swój rachunek. Znajoma mi mówi, że zawsze można sobie sprawdzić swoje konto w Internecie (no właśnie znowu w Internecie). Ale jak ktoś od 20 lat płacił rachunki, które dostawał pocztą, to nawet nie miał okazji się kontaktować z Eneą i podać im swojego numeru telefonu czy maila i nie miał po co zakładać kolejnego konta w kolejnej instytucji.

OK, dowiedziałeś się człowieku, że nie zapłaciłeś jednego rachunku (JEDNEGO!!! - PIERWSZY RAZ). I teraz masz tylko jedno wyjście: jak najszybciej zapłacić przez Internet, a dodatkowo musisz na stronie internetowej ENEI wejść na czat i przez Internet wysłać ich pracownikowi potwierdzenie przelewu, żeby on mógł wystawić zlecenie ponownego włączenia prądu. Cały czas zakładamy, że bateria w laptopie jeszcze się nie wyładowała.

Jak jest późne popołudnie zimą (już siedzisz przy świeczkach), to z telefonów domowników może tylko jeden jeszcze działa. Nawet jeśli w Enei mają zlecenie na przywrócenie prądu, to można się spodziewać, że dzisiaj już elektryk nie przyjdzie, tylko dopiero rano. W końcu elektrycy to straszne paniska - to ci „lepsi, ważniejsi robotnicy”, bo się trochę znają na czymś, na czym się inni nie znają. Nie będą przychodzili wieczorem - możesz sobie posiedzieć bez prądu, chociaż lodówka już się „rozpułyła”.

Nie wiem, co w takiej sytuacji może zrobić starsza osoba nie mająca komputera i akurat nie mająca w pobliżu młodych do pomocy, a jeszcze telefon mógł się dawno wyładować. Nawet jak pójdziesz na pocztę i zapłaci ten rachunek (jeśli zdąży się zorientować przed godziną 18), to zanim w ogóle te pieniądze dotrą do adresata, chyba obojętnie musi się udać do Enei, żeby to zgłosić. Może włączyć prąd z powrotem za kilka dni. Ale nikogo to nie obchodzi w tym kraju. Taki system.

I to jest przykład wykluczenia elektronicznego. Tak samo z tymi receptami - niby łatwiej, bo lekarz może wystawić zdalnie, ale nie wiemy, czy dobrze wypisać, czy wpisać zniżkę, ile opakowań... itd. Dopiero w aptece się dowiadujemy, jeśli wydrukują receptę (znowu na aptekarzy przerzucono pomoc starszym pacjentom). Możemy sobie sprawdzić receptę na koncie pacjenta - oczywiście w INTERNECIE. Ale żeby je założyć trzeba mieć komputer, Internet i e-puap.... itd.

Pomijam już, że w dobie Pegazusa najchętniej wróciłabym do starego telefonu z kłapką. Tak naprawdę niemal każdy pracownik apteki czy służby zdrowia znając pesel ma dostęp do naszego konta, czyli wie, jakie leki przyjmujemy i jakie mamy choroby. Dodatkowo władza ma dostęp do naszych wszelkich kont zdrowotnych czy urzędowych i będzie wiedzieć którą autostradą jedziemy... Bo o tym, co i gdzie kupujemy od dawna wiedzą nie tylko banki, ale i wszystkie aplikacje, którym musimy dać zgodę, bo inaczej nie będą działać.

Słyszałam od znajomego, że napisał do żony SMS-a, gdzie są zapasowe tenisówki dziecka na WF. Po kilku godzinach na smartfonie miał pełno reklam sklepów z obuwem sportowym dla dzieci.

Zawsze, gdy puszczaają w telewizji „Szklaną pułapkę 4” - tą, gdzie hakerzy wyłączają prąd i wysiada w mieście wszystko, co jest sterowane elektronicznie - czyli... WSZYSTKO, zastanawiam się, kiedy u nas zdarzy się taka „wyprzedaż po pożarze...”

I ciekawe co zrobimy, jak nagle wszystko w jednej chwili trafi szlag.

MONIKA MAŃKOWSKA

Nieskończona ludzka głupota...

TAK MYŚLĘ



Jestem wkurzony! Nie lubię, nawet bardzo, gdy ktoś mi coś nakazuje, zakazuje, gdy ktoś mną manipuluje i udaje, że jest inaczej. Nie jestem anarchistą, zapinam w samochodzie pasy bezpieczeństwa i nie morduję nikogo na ulicy gdy mi się czyiś uśmiech nie podoba, ale irytuję mnie - delikatnie mówiąc - sytuacje, gdy ktoś zmusza mnie do czegoś głupiego, i gdy ktoś w ten sposób ogranicza moje prawo wyboru. Tym razem wkurza mnie - i to nie od wczoraj - fakt, że nie mogę w niedzielę zrobić zakupów.

Nie, nie, nie jestem zakupoholikiem. Powiem nawet więcej - nie lubię robić zakupów, nienawidzę snuć się bez celu po centrach handlowych, generalnie meczę się gdy muszę pójść do sklepu. A czasami muszę, bo człowiek nie żyje przecież powietrzem i samą miłością, i bywa że świeża bułka na śniadanie ma swój sens. Ale w niedzielę? A dla czego nie?

Niby tak, ale partia rządząca podlizująca się „Solidarności” uważa inaczej. Właśnie, zakaz handlu w niedzielę forsuje „Solidarność” i to mnie wkurza jeszcze bardziej. Kiedyś - pamiętam te czasy - „Solidarność” to było magiczne słowo, słowo klucz, które sprawiało że świat wydawał się lepszy, było wyznaniem wiary w lepsze jutro. Dzisiaj to synonim obłudy, zakłamania, konformizmu... Mógłbym tak jeszcze długo wymieniać, ale wystarczy.

„Solidarność” swój pomysł tłumaczy tak - „pracownicy handlu też mają prawo do wolnego od pracy dnia”. Miałość tego argumentu aż zwala z nóg, bo mógłbym wymieniać do wieczora zawody, przedstawicieli których od lat niezmiennie pracują w niedzielę: policjanci, strażacy, parkingowi, dziennikarze, taksówkarze, kierowcy autobusów miejskich, lekarze, pielęgniarki, pracownicy odpowiedzialni za dostarczenie wody do mieszkań i domów... Co z tymi ludźmi (nie)kochana „Solidarność”?

Pytam, bo jestem lekko zaniepokojony, bowiem przez dwadzieścia lat gdy pracowałem w gazecie codziennej także w niedzielę pracowałem. Albo w terenie, albo w redakcji. Lubilem to nawet, bo tępi szefowie świętowali i nie przeszkadzali mi w pracy. Z tego co pamiętam pracując w niedzielę nie otrzymywałem żadnego dodatkowego wynagrodzenia ani nie miałem prawa do wolnego dnia w tygodniu. Taka to była firma, takie to były czasy. Ale pracowałem w niedzielę. Z resztą teraz, w „TTW” też pracuję w niektóre niedziele. I co teraz, mam sprawdzać każdego dnia czy nie wyrosły mi rogi i ogon?

A droga „Solidarność”, co z księżmi? Pracują w niedzielę odpowiadając mszę. Co z nimi? Przecież siódmego dnia, podobno, Bóg odpoczywał. Ale jak trzeba, to pozamykajmy w niedziele kościoły, szpitale, studia telewizyjne, komisariaty, domy pomocy społecznej, kina, teatry, restauracje...

Mamy więc zakaz i jest... dziwnie. Wprowadzając zakaz handlu w niedzielę jego pomysłodawcy nie przewidzieli inwencji i pomysłowości handlowców. I mamy oto otwarte w niedziele sklepy, które są w

tym dniu dworcami autobusowymi, poczekalniami na tych dworcach, czytelniami prasy i książek, wreszcie (jak na Górnym Śląsku) te otwarte w niedzielę sklepy organizują podobno pogrzeby. Śmieszne? Bo ja wiem. Raczej żenujące, że taki zakaz po prostu jest.

I jeszcze jeden argument - poważny, ekonomiczny. Jeśli handlowcy tak kombinują to chyba chcą w niedzielę pracować, bo im się to opłaca, bo zarabiają. Handlowcy bardzo mocno odczuli w swoich portfelach pandemię koronawirusa. A dzisiaj nie pozwala im się pracować w niedzielę. Nie, bo nie. Gdzie tu sens, gdzie tu logika?

Wiem, „Solidarność” twierdzi, że dba w ten sposób o interes pracowników sklepów, którzy mogą być przymuszani do pracy w niedzielę. OK, ale po co zaraz zakazy? Czy nie lepiej uchwalić prawo, że jak ktoś pracuje w handlu w niedzielę, to może liczyć na wyższe wynagrodzenie za ten dzień (100, może nawet 200 procent) albo ma prawo do wolnego dnia w tygodniu? I egzekwować to prawo z całą surowością przez Państwową Inspekcję Pracy! Proste, prawda? Wiem, w Niemczech też są sklepy w niedzielę zamknięte, ale co z tego? Tam przeciętny emeryt otrzymuje co miesiąc około 1500 euro emerytury. I co, „Solidarność” zawalczy żeby u nas było tak samo? Już to widzę.

Zakaz handlu w niedzielę jak można elegancko podsumować? Albert Einstein powiedział kiedyś: „Tylko dwie rzeczy są nieskończone; wszechświat i ludzka głupota, choć nie jestem pewien, co do tej pierwszej.”

TOMASZ MAŃKOWSKI

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI w darmowej prenumeracie wydania internetowego

Aby zaprenumerować wydanie internetowe „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” wystarczy przesłać maila na adres twój-tydzien@wp.pl z tytułem PRENUMERATA.

Po weryfikacji adresu mailowego zostaniecie Państwo wpisani na naszą listę prenumeratorów i w dniu wydania papierowego „TTW” otrzymacie Państwo na swoją skrzynkę mailową link do wydania internetowego „TTW”



Zdjęcie wykonano w słynnym Ogrodzie Botanicznym Huntington w Kalifornii (USA), gdzie - jak widać - nie brakuje naszych Fanów i wiernych Czytelników.

Prenumerata wydania internetowego „TTW” cieszy się sporym zainteresowaniem Czytelników. Mamy tego typu prenumeratorów praktycznie w całej Polsce, na Ukrainie, we Francji, w Niemczech, w Wielkiej Brytanii, w Belgii i Holandii, w Norwegii oraz w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Z prenumeraty wydania internetowego „TTW” oczywiście można zrezygnować w każdym momencie.

15 maja 2022 roku minie 20 lat od dnia wydania pierwszego numeru „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”. W tym czasie ukazało się na naszych łamach sporo tekstów, które – jak nam się wydaje – warto przypomnieć.

Ze śmiercią za plecami

Rozmowa z KRZYSZTOFEM KOLBERGEREM, aktorem teatralnym i filmowym, reżyserem

- Mówi pan podczas spotkania z widzami „Chcę żyć, a żeby żyć, muszę pracować...” To praca rodzi w panu chęć życia?

- Lubię życie... Chciałbym jeszcze trochę poczuć, co dobrego i złego może mi ono przynieść. Skoro jestem pod świetną opieką lekarzy, skoro są lekarstwa, które pozwalają utrzymać chorobę w ryzach, wracają mi siły, a ciało jest mi coraz bardziej posłuszne, dlaczego mam nie walczyć? Dlaczego się poddawać? Moja praca jest całym moim życiem. Daje mi siłę. Pozwala walczyć ze złem, które mi los przynosi. Powoduje nawet, że przestaję myśleć o tym jak o złu, bo z niego rodzi się dużo dobra.

- W czasie przygotowań do premiery „Kocham O’Keefe” trafił pan do szpitala. Małgorzata Zajączkowska, z którą pan gra, opowiadała, że kiedy przyszła pana odwiedzić, spodziewała się zbolełego człowieka podłączonego do rurek i szpitalnej aparatury. Tymczasem pan leżał na łóżku w nieskazitelnie białej koszuli i granatowym blezerze, trzymając w rękach zrobioną z patyczków, plastrów i karteczek szpitalnych... scenografię do spektaklu...

- Świadomość, że mam coś do zrobienia, że do czegoś się zobowiązałem, ktoś na mnie czeka, że za-

angażowano w tę sztukę konkretne pieniądze, spowodowała niezwykłą mobilizację organizmu. Poza tym, po operacji w dojściu do siebie pomaga nie myślenie o chorobie, lecz zajęcie się pracą. To nieprawdopodobnie pobudza do walki.

- Spektakl rozpoczyna się śmiercią granego przez pana bohatera. Później jest już tylko duchem, wspomnieniem. To było dla pana trudne?

- Inscenizacyjnie, tak. Chodziło o to, by bez przebiegania, cofania się w czasie to było czytelne dla widza. Mój bohater – o czym mówi Georgia O’Keefe – mimo że zmarł, mając 82 lata, wygląda tak, jak wtedy, gdy spotkała go po raz pierwszy.

- Chodziło mi bardziej o to, czy problem śmierci Stieglitza przefiltrowanej przez pana osobowość, nie był dodatkowym obciążeniem...

- Ja się wywijam śmierci od 17 lat... Oswajam z nią.

- I nie budzi lęku to, że jest tuż za plecami?

- A czy każdy z nas nie żyje ze świadomością, że ona czai się za plecami? Nie boję się śmierci. Bardziej tego, co może być przed nią – niedoświadczenia, cierpienia, uzależnienia od najbliższych i lekarzy. Nie chciałbym być dla innych kłopotem... Oczywiście, cały czas jestem pod



FOT. - HANNA KAUP

szczególną opieką lekarzy, wymagam innego jedzenia, trybu życia, reżimu, regularnego przyjmowania leków, ale jestem w pełni sprawny, pracuję, szukam nowych wyzwań.

- Powiedział pan, że śmierć pana nie przeraża, tylko – paradoksalnie – pozwala bardziej kochać i doceniać życie...

- Na co dzień ciągle gdzieś za czymś gonimy. Odsunęliśmy od siebie śmierć... Nasi najbliżsi umierają w szpitalach i hospicjach, a nie – jak kiedyś – w rodzinnych domach. Dlatego nie umiemy sobie radzić z cierpieniem, bólem, chorobą, odchodzeniem. Separujemy się od tego. Nie umiemy przyjąć śmierci w sposób naturalny. Ja przyzwyczailem się do niej... Niezwykłym doświadczeniem było dla mnie pogodne odchodzenie Jana Pawła II... Dzięki niemu trwam, trzymam się, walczę i pogodnie myślę o momencie, w którym odejdę... Nie wiem, kiedy to nastąpi...

- Od siedemnastu lat gra pan śmierci na nosie...

- Nie gram... To zbyt niebezpieczne. Ale z drugiej strony ci, którzy ze mną są, pracują, czasem nie mogą uwierzyć, że jestem w stanie wykrzesać z siebie tyle energii!

- Skąd bierze pan siły? Z wiary, nadziei i miłości?

- Z nie poddawania się. Muszę czasem uruchamiać w sposób nieco sztuczny swoje siły. Ale potem okazuje się, że, narzucając sobie szybki rytm życia i pracy, pokonuję każdy następny etap. I nawet jeśli na początku wydaje mi się, że tym razem nie dam rady, daję i stawiam sobie kolejne zadania. Wciąż jestem ciekaw, co jeszcze uda mi się zrobić...

Krzysztof Kolberger (ur. 13 sierpnia 1950 r. w Gdańsku zm. - 7 stycznia 2011 roku w Warszawie), polski aktor i reżyser teatralny.

Warszawską PWST ukończył w 1972 roku; debiutował na deskach Teatru Śląskiego. Po okresie górnośląskim zaangażował się w Teatrze Narodowym w Warszawie, gdzie grał między innymi w „Dziadach”, „Wacława dziejach” i „Weselu”.

Jako reżyser wystawił „Krakowiaków i górali” (Opera Wrocławska, później Teatr Wielki w Warszawie), „Nędzę uszczęśliwioną” (również Teatr Wielki), „Żołnierza królowej Madagaskaru” (Opera Szczecińska) oraz „Królowę Śnieżkę i siedmiu krasnoludków”. W jego ocenie jednym z najważniejszych zadań aktorskich w jego karierze było powierzenie mu przez Telewizję TVN przeczytania testamentu papieża Jana Pawła II w czasie żałoby po jego śmierci w kwietniu 2005 roku.

Krzysztof Kolberger od wielu lat zmagał się z chorobą nowotworową. Aktor kilkakrotnie był operowany, co – jak sam twierdzi – w istotny sposób zmieniło jego podejście do życia i do wykonywanego zawodu, w tym wpłynęło na podjęcie się przez niego – prócz grania na scenie – także reżyserowania. Mówi o tym opublikowana w 2007 roku książka-wywiad „Przypadek nie-przypadek. Rozmowa między wierszami księdza Jana Twardowskiego”. Wystąpił także jako narrator i solista u boku Krystyny Tkacz, Beaty Rybotyckiej i Krzysztofa Gosztyły w „Mszy Polskiej” H.F. Tabęckiego, do słów ks. Twardowskiego.

Znany jest między innymi z ról w Romeo i Julii, Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny, Kornblumenblau oraz Najdłuższej wojnie nowoczesnej Europy.

W latach osiemdziesiątych XX wieku dubbingował rolę Rudiego Jordacha w serialu telewizyjnym produkcji USA „Pogoda dla bogaczy”. W roku 2000 był narratorem w reżyserowanej przez Andrzeja Wajdę ekranizacji poematu Adama Mickiewicza „Pan Tadeusz”.

Jestem przykładem tego, że niemożliwe staje się możliwe. Właściwie... nie mam prawa żyć. A żyję, pracuję, szaleję. Niedawno usłyszałem, że to moje szaleństwo na scenie może innych mobilizować do walki. Moja znajoma poszła na „Kocham O’Keefe” z chorą na nowotwór koleżanką, która zupełnie się poddała. Kiedy zobaczyła mnie na scenie kil-

ka miesięcy po operacji, powiedziała: *Jeśli on tak może szaleć, i ja będę walczyć!* To było ponad rok temu. Wiem, że żyje i się leczy...

- Dlatego tak odważnie mówi pan o chorobie?

- Tak. Początkowo to był przypadek. Potem zacząłem mieć świadomość, jak ważne może być dla

Dokończenie na stronie 15

ZAPRASZAMY do serwisu **RENAULT** **AUTODIAP** **NAJLEPSZY MECHANIK** **BLACHOWNIK** **ŁAKIERNICZE** **CIĘCI** **SAMOCHODÓW**

ASSISTANCE 24h 0602 292-055

Poznań, ul. Złotowska 95

główny telefon: 011 886 41 00

telefon: 011 886 41 01

fax: 011 886 41 02

strona 4

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCIE

Drugi numer. Ukazuje się od 15 maja 2002 roku.

Jesteśmy laureatem nagrody **Business Centre Club Ostrze Pióro 2006**

Jesteśmy laureatem nagrody **Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2007**

BABSKIE GADANIE

MAŁGORZATA MARKOWSKA

Noworoczne obchodzenie

strona 6

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI

LESZEK ADAMCZEWSKI

Bana na Krasnoludkach bez tajemnic

strona 5

TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski

Stradłem wiarę w POLSKĘ

strona 6

Twój TYDZIEŃ

w promulguje

ELEKTRONICZNEJ

zawołania: 602 638-409

Następny numer

26 stycznia 2011

Rozmowa z KRZYSZTOFEM KOLBERGEREM, aktorem teatralnym i filmowym, reżyserem

Ten numer „TTW” ukazał się 12 stycznia 2011 roku.

Twój TYDZIEŃ

Z SUCHEGO LASU



O tym co było i będzie...

Rozmowa z GRZEGORZEM WOJTERĄ, wójtem gminy Suchy Las

- Spróbujmy podsumować rok 2021. Rok pandemii koronawirusa, galopującej inflacji...

- Cały poprzedni rok, rok 2021, był rokiem spod znaku pandemii. Z różnym nasileniem, różne w tym czasie były możliwości świadczenia naszych usług na rzecz mieszkańców. Były okresy lockdownu, były okresy luzowania obostrzeń sanitarnych, były bardziej i mniej dokuczliwe tygodnie i miesiące, ale bez wątpienia ten rok zostanie zapamiętany jako rok ograniczeń.

- Dla samorządu też?

- Dla nas wszystkich, dla całej sfery społeczno-gospodarczej.

- Pandemia odbiła się na realizacji zaplanowanych w gminie Suchy Las inwestycji?

- Paradoksalnie nie. Sporo zrobiliśmy w obszarze budowy kanalizacji w północnej części gminy i to trzeba uznać za duże osiągnięcie. Udało się także doprowadzić po wielomiesięcznych rozmowach do porozumienia pomiędzy Poznaniem, Powiatem Poznańskim i gminą Suchy Las w zakresie realizacji inwestycji drogowych na granicy miasta i naszej gminy.

- Wiele osób, które o to pytałem sugerowało, że jedną z najważniejszych spraw, które udało się panu pozytywnie załatwić w roku 2021 był powrót do placenia przez wojsko tak zwanego podatku poligonowego gminom, na terenie których zlokalizowane są poligony. Wielu wątpiło, czy załatwienie tej sprawy jest w ogóle możliwe. A jednak...

- Tak, to bardzo ważna sprawa, bo w naszym przypadku ten podatek w skali roku to około 17 milionów złotych. Lepiej mieć niż nie mieć w budżecie tylu milionów złotych.

- Problem zaczął się od rozporządzenia w sprawie ewidencji gruntów i budynków podpisanego przez ówczesnego ministra Jarosława Gowina, na kilka dni przed jego odejściem z rządu, które pozbawiało gminy tego podatku. Co było potem?

- Zdziwienie, niedowierzanie, obawa, że sprawa jest już ostatecznie przesadzona z korzyścią dla budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej, a że stratą dla budżetów gmin poligonowych. Samorządy zresztą ostatnio mają trochę „pod gór-

kę”. Zmniejszają się dochody gmin i miast, zmniejszana jest przez władzę centralną rola samorządów. Utrata przez naszą gminę 17 milionów złotych w skali roku spowodowała by ograniczenia w zakresie realizacji zadań własnych gminy, nie tylko tych inwestycyjnych, ale także tych związanych z bieżącym życiem naszej społeczności...

- Na przykład?

- Chodzi o ograniczenie spraw związanych z działalnością instytucji gminnych, dotyczących współpracy ze stowarzyszeniami, funkcjonowaniem jednostek organizacyjnych. Podejrzewam, że nie byłoby takiego miejsca w naszej gminie, takiej organizacji i takiego mieszkańca, który nie odczułby utraty owych 17 milionów złotych.

- I co, powiedział pan sobie wtedy – „ja to załatwię”?

- 17 milionów to potężne pieniądze. Miałem taką świadomość i postanowiłem o nie zaważyć, nie poddawać się od razu, spróbować wytłumaczyć rządzącym, że ten podatek to taka rekompensata dla naszych mieszkańców, którzy zmuszeni są żyć obok wojska ćwiczącego na poligonach. Chciałem też kiedyś móc powiedzieć sobie, że wykorzystałem każdą szansę, że zrobiłem wszystko, by ten podatek odzyskać.

- I?

- Początkowo nasze szanse wyglądały bardzo, bardzo marnie. Rozporządzenie podpisane przez ministra Gowina zostało opublikowane, czyli weszło w życie. Dlatego nie dawano nam większych szans na pozytywne załatwienie tej sprawy.

- Przyznam się, że ja też do tych osób należałem. Trudno było uwierzyć w to, że ludzie sprawujący władzę zrezygnują z pieniędzy, które to rozporządzenie pozostawiało w budżecie Ministerstwa Obrony Narodowej. A jednak udało się?

- Nie był pan odosobniony w tych obawach, bo rocznie MON na podatki poligonowe przeznacza około 100 milionów złotych. Ale ja sobie pomyślałem tak: „OK, ale w przypadku rocznego budżetu tego ministerstwa nie jest to wcale taka zawrotna kwota, nie oznacza ona tragedii finansowej dla tego resortu. Spróbujmy, co nam szkodzi?” I

porozumiałem się z innymi gminami poligonowymi.

- Zgodnie z zasadą – razem łatwiej?

- Musieliśmy mówić jednym głosem. Założyliśmy sobie taką pozytywną strategię pukania w tej sprawie do wszystkich drzwi, rozmawiania z każdym kto tylko będzie chciał z nami na ten temat rozmawiać, spokojnych negocjacji, wyważonego prezentowania naszych argumentów i wycieżeń. Ta strategia przyniosła oczekiwany przez nas skutek. Udało nam się dotrzeć i do parlamentarzystów, i do urzędników w kilku ministerstwach. Ostatecznie, po prawie dwóch miesiącach takich rozmów, spotkań i negocjacji doczekaliśmy się zmiany tego rozporządzenia. Podpisał ten dokument premier Morawiecki. Udało się niby niewiele – zmienić jeden punkt, ale dla nas tak dużo. Przywrócenie podatku poligonowego dla wielu gmin było jak dostarczenie tlenu choremu, umożliwiało tym samorządom normalne funkcjonowanie i realizację planów inwestycyjnych.

- Kto w imieniu gmin poligonowych uczestniczył w tych rozmowach?

- Trójka negocjacyjna to byli przedstawiciele trzech gmin, które były największymi beneficjentami podatku poligonowego, czyli burmistrzowie Drawsko Pomorskiego, Kalisz Pomorskiego i ja z Suchego Lasu. Ustaliliśmy, że ja będę koordynatorem odpowiedzialnym za organizację spotkań i przygotowanie negocjacji. Widocznie sprawdziłem się w tej roli, bo dzisiaj gminy nadal mają swój podatek poligonowy.

- Potem powstało z pana inicjatywę Stowarzyszenie Gmin Poligonowych. Po co?

- Stowarzyszenie nie powstało po to, by świętować ten jeden sukces, ale po to, by w podobnych sytuacjach już być razem i od samego początku mówić jednym głosem. Pamiętamy, dzisiaj mamy ten podatek poligonowy, ale co będzie jutro, za pół roku, za dwa lata? Tego nie wiemy. Stowarzyszenie powstało po to, by w podobnej sytuacji jaka była pod koniec 2021 reagować szybko, jednoznacznie, z pełną mocą. Przecież cztery lata temu też chcieliśmy nam zabrać albo bardzo mocno pomniejszyć podatek poligonowy u-

jąc, że poligon to las. To tylko pokazuje, że w tej sprawie trzeba być czujnym i przygotowanym na kolejny bój o podatek poligonowy.

- A co można było lepiej zrobić w tym 2021 roku?

- Wiele rzeczy można było zrobić lepiej, gdyby nie przeszkadzała nam pandemia. W tej pandemii niektóre instytucje przyzwyczyły się do nowych warunków markując często pracę. Jeżeli mamy coś do zrobienia, a uczestniczy w tym czterech partnerów, z których jeden udaje że pracuje, to szansa na sukces jest mała.

- Jak to udaje?

- Bo jest pandemia, bo jest instytucja zamknięta... Często było

tak, że zaczynało coś szwankować, bo jeden z uczestników procesu wykorzystywał pandemię, by się nie wysilać. A przecież wcale tak nie musiało być. Te drzwi mogły być cały czas otwarte. Drzwi mogą być otwarte na kilka sposobów, ale najłatwiej jest je zamknąć i wywieścić tabliczkę z napisem „Zamknięte z powodu pandemii”. Z takim podejściem spotykałem się w Poznaniu, na terenie województwa, ale także w Warszawie, gdy załatwiałem powrót do podatku poligonowego.

- Istnieje forma kontaktu online?

Dokończenie na stronie 8

30 lat temu ukazał się pierwszy numer „Gazety Sucholeskiej”.

Z tej okazji

Koleżankom i Kolegom,
Dziennikarzom i Redaktorom,
którzy pracowali kiedykolwiek
W „Gazecie Sucholeskiej”
składamy gratulacje i życzymy
kolejnych równie dobrych
30 lat.

Zespół Redakcyjny
„Twojego TYGODNIA
WIELKOPOLSKIEGO”

Czekamy na Państwa opinie, uwagi, maile – ttw.suchylas@wp.pl

Bo w PIT ważne jest miejsce ZAMIESZKANIA!



Rozliczając swój PIT w miejscu zamieszkania sprawiasz, że Nasza Gmina z roku na rok staje się piękniejsza.

Wystarczy, że w rocznym zeznaniu podatkowym wpiszesz miejsce swojego zamieszkania i wskażesz urząd skarbowy właściwy miejscowo dla Twojej gminy!

SuchyLas 
+ FOR YOU

Wnioskuj o dodatek osłonowy

Od 1 lutego do 31 października można składać wnioski o przyznanie dodatku osłonowego w ramach drugiego terminu naboru. W gminie Suchy Las zadanie to realizowane jest poprzez Ośrodek Pomocy Społecznej.

Dodatek osłonowy jest ustawową formą wsparcia finansowego dla gospodarstw domowych o niskich dochodach w związku ze wzrostem cen energii w kraju, a co za tym idzie towarów i usług.

W pierwszym terminie wnioski można było składać do 31 stycznia tego roku. W tym przypadku wnioskodawcy spełniający ustawowe kryteria dodatek otrzymają w dwóch równych ratach: pierwsza rata dodatku wypłacona zostanie do 31 marca, a druga do 2 grudnia 2022 roku.

Natomiast, jeśli wniosek został złożony po 31 stycznia tego roku, dodatek wypłacony będzie

jednorazowo w możliwie najkrótszym terminie. Terminem końcowym wypłaty dodatku osłonowego jest 2 grudnia 2022 roku.

Żeby otrzymać dodatek osłonowy trzeba spełnić kryteria finansowe. Przysługuje on gospodarstwu domowemu, którego przeciętne miesięczne dochody netto nie przekraczają 2100 zł w gospodarstwie jednoosobowym albo 1500 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym.

Wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu członków gospodarstwa domowego wskazanych we wniosku, ustalana jest przez pracowników OPS na pod-

stawie danych z ZUS i Urzędu Skarbowego. W przypadku wniosków złożonych do 31 lipca 2022 r. na podstawie dochodów osiągniętych w 2020 r. Jeżeli wniosek został złożony pomiędzy 1 sierpnia a 31 października 2022 r. na podstawie dochodów osiągniętych w 2021 r.

Natomiast jeżeli któryś z członków gospodarstwa domowego osiągnął dochody niepodlegające opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych, wnioskodawca musi wypełnić dodatkowe oświadczenie w III, IV części wniosku. Do dochodów niepodlegających opodatkowaniu zalicza się np. świadczenie rodzinne, alimenty uzyskiwane na rzecz dzieci. Szczegółowa lista została wskazana we wniosku.

Dodatek osłonowy można uzyskać w podwyższonej o 25% wysokości w przypadku spełnienia dwóch kryteriów: głównym źródłem ogrzewania gospodarstwa domowego jest jedno z wymienionych we wniosku i źródło to zostało wpisane do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Wówczas wnioskodawca do wniosku musi załączyć potwierdzenie zgłoszenia źródła do CEEB.

Wniosek o przyznanie dodatku osłonowego można pobrać ze strony internetowej Ośrodka Pomocy Społecznej w Suchym Lesie lub w wersji papierowej w Ośrodku – Suchy Las, ul. W. Bogusławskiego 17, gdzie należy go również złożyć.

Wysokości dopłat w ramach dodatku osłonowego:

- jednoosobowe gospodarstwo domowe otrzyma 400/500 zł* przy założeniu, że dochód nie przekroczy 2100 złotych miesięcznie,
- gospodarstwo 2-3 osobowe otrzyma 600/750 zł* przy założeniu, że dochód nie przekroczy 1500 złotych miesięcznie na osobę,
- gospodarstwo 4-5 osobowe otrzyma 850 zł/1062,50 zł* przy założeniu, że dochód nie przekroczy 1500 złotych miesięcznie na osobę,
- gospodarstwo 6 i więcej osobowe otrzyma 1150 zł/1437,50 zł* przy założeniu, że dochód nie przekroczy 1500 złotych miesięcznie na osobę. **(na)**

* Kwota dofinansowania uzależniona od źródła ogrzewania.

Radni i sołtysi z podwyżkami

Przez całą Polskę przebiegała fala podwyżek dla radnych. Ustawodawca stworzył taką możliwość ustalając maksymalną kwotę diety radnego na 3220,96 złotych, choć nie było takiej konieczności (nie ustalono stawki minimalnej) i niektórzy samorządowcy nie zdecydowali się na podwyżki. W gminie Suchy Las, w czasie sesji styczniowej, radni przegłosowali uchwały o podwyżkach dla siebie oraz drugą – o podwyżkach dla sołtysów i przewodniczących zarządów osiedli.

Projekty tych uchwał przygotował radny Radosław Banaszak z Biedruska. Pierwsza – dotycząca radnych – przewidywała, by przewodniczący/a rady otrzymywał/a 2898,86 zł (dotychczas 2000 zł), wiceprzewodniczący/cy rady – 2576,77 zł (dotychczas 1800 zł), przewodniczący/cy komisji – 2415,72 zł (dotychczas 1500 zł), a pozostali radni – 1932,58 zł (dotychczas 1350 zł).

Zaproponowano także, by według nowych zasad za nieobecność na sesji potrącano 20 procent diety (dotychczas było 30 procent), a w przypadku nieobecności na posiedzeniu komisji potrącano 10 procent przysługującej diety (poprzednio 20 procent).

Uchwałę tę poddano pod głosowanie 31 stycznia na sesji Rady Gminy Suchy Las. 10 radnych wstrzymało się od głosu (także autor projektu uchwały – radny Banaszak), 3 radnych zagłosowało „za”. W tym miejscu warto wyjaśnić, że przy reszcie wstrzymującej się wystarczył tylko jeden głos „za” by podwyżka diet radnych została uchwalona. W sesji nie uczestniczyli i nie brali udziału w głosowaniu radni: Anna Ankiewicz i Marian Bajer.

Zaraz potem pojawił się projekt uchwały – także autorstwa radnego Banaszaka – o podwyżce diet sołtysów i przewodni-

czących zarządów osiedli. I tak zaproponowano, by sołtysi i przewodniczący rad osiedli do 1800 mieszkańców otrzymywali dietę w wysokości 1000 zł (dotychczas 590 zł), od 1800 do 3000 mieszkańców – 1200 zł (dotychczas 720 zł), powyżej 3000 mieszkańców – 1400 zł (poprzednio 850 zł).

Zaproponowano także by za pełnienie funkcji podwójnej (radnego i sołtysa lub przewodniczącego rady osiedla) potrącało się 50 procent diety sołtysa/przewodniczącego zarządu (poprzednio 330 zł) i tak samo (50 procent) za nieobecność na sesji (poprzednio też 330 złotych). W gminie Suchy Las czworo radnych jest równocześnie przewodniczącymi zarządu osiedla: Anna Ankiewicz (Suchy Las Wschód), Grzegorz Słowiński (Złotniki Osiedle), Radosław Banaszak (Biedrusko), Jarosław Dudkiewicz (Osiedle Grzybowe).

Tym razem 11 radnych było „za”, a tylko dwóch wstrzymało się od głosu (Banaszak, Słowiński). Uchwała została przyjęta. W sesji nie uczestniczyli i nie brali udziału w głosowaniu radni: Anna Ankiewicz i Marian Bajer.

Podwyżki dla radnych oraz sołtysów/przewodniczących zarządu przegłosowane 31 stycznia 2022 roku obowiązują od **1 stycznia 2022 roku.**

Warto też podkreślić, że zgodnie z 21 ust. 1 pkt 17 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych – wolne od PODOF są diety oraz kwoty stanowiące zwrot kosztów, otrzymywane przez osoby wykonujące czynności związane z pełnieniem obowiązków społecznych i obywatelskich - do wysokości nieprzekraczającej miesięcznie kwoty 3000 zł. **A to oznacza, że większość radnych kwoty diet podane powyżej dostanie „na rękę” bez konieczności odprowadzenia podatku. (mat)**

O tym co było i będzie...

Rozmowa z GRZEGORZEM WOJTERĄ, wójtem gminy Suchy Las

Dokończenie ze strony 6

- Jasne, ale moim zdaniem jest ona mniej skuteczna niż na przykład rozmowa w cztery oczy, bezpośredni kontakt. A żeby było najśmieszniejsze – często taki kontakt online i tak kończy się stwierdzeniem „no to musimy się w tej sprawie chyba spotkać”.

- Powiedzmy w kilku zdaniach jaki będzie dla gminy Suchy Las rok 2022?

- Trudne pytanie. Ten rok zaczynamy od wysokich cen, od inflacji, od naszego przerażenia po przeczytaniu rachunku za gaz czy energię elektryczną. Cena gazu dotyczy wielu obiektów gminnych, szkół, sal sportowych, pływalni. Wzrastają nieustannie ceny usług, na przykład budowlanych, informatycznych, projektowych. Drożyzna o której często czytamy, o której często słyszymy, która dotyczy naszego codziennego życia prywatnego, dotyczy też życia społecznego i gospodarczego na poziomie gminy. Obawiam się, że tak zwane tarcze antyinflacyjne niewiele pomogą i z obawą patrzę na możliwość zrealizowania budżetu gminy na rok 2022 z powodu właśnie wzrostu kosztów, wzrostu płac, wzrostu cen i równoczesnego zmniejszenia dochodów gminy. Jaki to więc będzie ten 2022 rok? Nie wiem. Trudny. To na pewno.

**Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI**



3 etap już w sprzedaży
SUCHY LAS / Złotniki



zlotnikipark.pl (+48) 883 204 205

BGR
DEVELOPER

**sklep
OUTLET**

AGD

**Pralki
Lodówki
Zmywarki
Kuchnie
Płyty grzewcze
i inne**

**Polska dystrybucja
Gwarancja 24 miesiące
Tylko NOWY sprzęt**

www.wgniecione.pl

Sucholeska 1, 62-002 Suchy Las, tel. 782 781 792

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

Nie liczę godzin...



Zapraszamy na wystawę malarstwa Marrii Urszuli Napierały, której wernisaż odbędzie się w holu Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w dniu 26 lutego o godzinie 17.00.

Autorka pisze o sobie: *Zachwyca mnie przyroda, maluję emocjonalnie, poszukuję nowych technik, lubię eksperymentować. Wykonuję obrazy używając farb akrylowych, olejnych lub tempery. Najbardziej przepadam za wyjazdami w plener. Codziennie zostaje w domu i można uciec w świat kolorów i nastroju miejsca, przyrody. Urodziłam się w Tyśzowcach na Lubelszczyźnie. Już jako dziecko malowałam „wszystkim po wszystkim” (...). Spotkanie życzliwych ludzi na swojej drodze pozwala uwierzyć we własne siły, motywuje do dalszej pracy i poszukiwań, a więc nie liczę godzin... ani lat, ale pomimo trudnych przeżyć, odważyłam się patrzeć „do przodu”, poszukiwać różnych technik, by wyrazić emocje oraz na zaprezentowanie moich obrazów na tej indywidualnej wystawie.*

Wystawę można zobaczyć od **22 lutego do 31 marca** w holu Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej gminy Suchy Las przy ul. Szkolnej 16.

Spotkanie autorskie z Anną Kamińską



SPOTKANIE AUTORSKIE
ANNA KAMIŃSKA
04.03.2022 // godz. 19.00

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las serdecznie zaprasza na **spotkanie autorskie z Anną Kamińską**, które odbędzie się **4 marca 2022 o godzinie 19.00.**

Wstęp na spotkanie jest wolny, należy jednak wcześniej pobrać wejściówkę z Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie, filii bibliotecznego w Złotnikach lub Chłudowie.

Anna Kamińska jest pisarką i dziennikarką, absolwentką polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim. Publikowała między innymi w Gazecie Wyborczej i Wysokich Obcasach. Autorka książek: *Odnalezieni. Prawdziwe historie adoptowanych* (2010) oraz bestsellerowych biografii: *Halina* (2019), *Wanda* (2017) i *Simona* (2015). Laureatka Nagrody Literackiej Prezydenta Miasta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego za wydaną w 2017 roku książkę *Białowieża szepcie. Historie z Puszczy Białowieskiej*.

Przedstawione z detektywistycznym zacięciem i reporterską wnikliwością historie dwóch himalaistek: Wandy Rutkiewicz oraz Haliny Krüger-Syromskiej, przyniosły jej uznanie wśród ludzi gór. *Za Halinę* została Laureatką Grand Prix XXIV Festiwalu Górskiego im. Andrzeja Zawady oraz zwyciężczynią Nagrody Literackiej Zakopanego 2020. Przez niektórych nazywana jest polską Bernadette McDold.

Jak wspomina pisarka w jednym z wywiadów: *Moje bohaterki wciąż są mi bliskie, powiedziałabym nawet, że jakby we mnie pracują. Jestem zbudowana z tych kobiet, o których miałam szansę napisać, na pewno wiele lat spędzonych w ich światach zostawiło we mnie sporo śladów.*

Swoją najnowszą książkę Anna Kamińska po raz pierwszy poświęciła mężczyźnie. *Kotanski. Bóg Ojciec. Konfrontacja* to barwna, dociekliwa biografia rodzącej się legendy Marka Kotańskiego oczami jego pierwszych pacjentów, współpracowników i rodziny. Poznajemy również historię Monaru oraz polskiego systemu ochrony zdrowia i jego bezradności wobec osób dotkniętych problemem narkotykowym, alkoholowym czy bezdomnością.

Warsztaty szydełkowe

Wszystkie szalone szydełkocholichki zapraszamy na zbliżające się w Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej warsztaty.

W związku z wciąż rosnącym apetytem stałych uczestniczek oraz chęcią spróbowania sił w szydełkowaniu nowych Pań, proponujemy podział na warsztaty dla początkujących i zaawansowanych.

5.03.2022 – chusta dla zaawansowanych (50 zł bez materiałów, 110 zł z materiałami)

26.03.2022 – koszyk dla początkujących (50 zł bez materiałów, 100 zł z materiałami)

02.04.2022 – maskotka owieczka dla zaawansowanych (50 zł bez materiałów, 120 zł z materiałami)

Informacje i zapisy pod numerem: 612 500 400/402.

Koncert Ćrganek

Zespół Ćrganek, który swoją nazwę wziął od nazwiska lidera, autora tekstów, opowiadań i muzyki – Tomasza Ćrganę, odwiedzi Centrum Kultury w Suchym Lesie z koncertem 23 kwietnia 2022 roku.

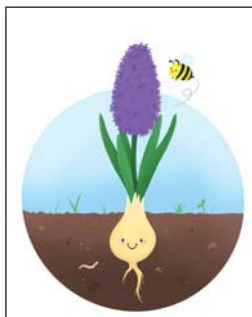
Po dwóch platynowych wydawnictwach, płyta *Na razie stoje, na razie patrzę* to album długo wyczekiwany, przede wszystkim ze względu na jego różnorodność stylistyczną, ale też i ważkość treści na nim zawartych.

Oprócz typowych dla Ćrganek tekstów o międzyludzkich relacjach, pojawiają się też wątki publicystyczne komentujące zjawiska społeczne w Polsce ostatnich lat. Zespół poszerzył też znacznie swój zakres stylistyczny sięgając do post punka oraz muzyki elektronicznej, dla której bazą są analogowe brzmienia lat 70'.

Jak powiedział Tomasz Ćrganek: *retro już nam nie wystarcza. Nie czas na wspominki, czas opowiadać o tym, co dzieje się tu i teraz, a do tego potrzebny jest współczesny język. Trasa Na razie stoje, na razie patrzę to dynamiczne, przebojowe i bezkompromisowe show z nową muzyką na nowe czasy. Oi!*

Ćrganek 23.04.2022, godz. 19:00 sala widowiskowa
Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las ul. Szkolna 16
bilety: 70/50 zł do nabycia w sekretariacie CKiBP oraz na www.bilety24.pl od 24.02.

Festyn eko



Zapraszamy na Wiosenny Festyn Przyrodniczy, który odbędzie się 19 marca (sobota) w godzinach 11:00-16:00 w Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej Gminy Suchy Las. Przygotowaliśmy dla Was dzień wypełniony tematyką ekologiczną, przyrodniczą czy zero waste.

Festyn rozpocznie się o godz. 11:00 spektaklem Teatru Mozaika pt. *Grajmy w zielone. Jak mówią sami autorzy: chcemy grać z dziećmi w zielone, opowiadać im o tym, co zielone i dawać im to, co zielone, czyli żywe, naturalne, nieprzetworzone. Dlaczego? Bo za chwilę nasza planeta będzie głównie w ich rękach. Wierzymy, że trzeba w mądry i jednocześnie zabawny sposób wspierać dzieci w świadomości ekologicznej tak, aby mogły wykształcać w sobie dobre nawyki.*

Spektakl wpisany jest w konwencję teatru lalek, pojawia się w nim dużo piosenek autorstwa Przemka Mazurka, wykonywanych na żywo przez aż 8 lalekowych postaci!

Na zakończenie festynu wystąpi Wujek Ogórek, znany poznański artysta piszący i wykonujący piosenki dla najmłodszych. Wujek Ogórek dużą wagę przykład do dbania o naturę, z której czerpie inspiracje do piosenek. W końcu dzięki niej powstał *Ptaszek na gałęzi, Dzikie zachód i Wesoły mrówkojad*. Teraz idzie jeszcze dalej, bo na nowej płycie przemycia nieco eko-mądrości dla dzieciaków.

Zarówno na spektakl, jak i na koncert obowiązują bilety w cenie 5 złotych (dla dzieci poniżej 5 roku życia bezpłatna wejściówka), które nabyć można w sekretariacie CKiBP.

W godz. 11:30-15:00 odbywać się będą warsztaty z eko chemii do domu, czynne będą stoiska m.in. Koła Leśników Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, stoiska dotyczące kompostowania czy też łąk kwietnych. Grupa Zębata podzieli się wieloma poradami rowerowymi. Odwiedzając rowerową przestrzeń każdy dowie się jak przygotować swój rower do oddania do serwisu, a także co można samodzielnie naprawić.

Biblioteka zaprasza do udziału w warsztatach *Śmieciogród* na podstawie książki Oli Woldańskiej-Płocińskiej, których uczestnicy (w wieku od 6 do 8 lat) poznają tajniki zero waste podczas gry terenowej. O godz. 13:30 najmłodsi (w wieku od 4 do 6 lat) będą mieli okazję zapoznać się z przygodami Pingwina Pingo w formie tradycyjnego japońskiego teatru *kamishibai*.

Również do najmłodszych skierowane są dwa krótkie wykłady przygotowane przez Katedrę Inżynierii Wodnej i Sanitarnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Miłośników roślin i ogrodnictwa zapraszamy na spotkanie z Ludmiłą Woźniak, która m.in. przybliży koncepcję przemiany sucholeśkiej łąki w park oraz Karoliną Szurkało z topkompostownik.pl.

Zapraszamy 19 marca do CKiBP! Szczegółowy program wkrótce na stronie www.osrodekukultury.pl

Warsztaty tkania na krośnie

Podaruj sobie twórczy odpoczynek w relaksującej atmosferze! Serdecznie zapraszamy na warsztaty tkackie podczas których stworzycie autorską tkaninę poznając jedną z najstarszych sztuk rzemieślniczych ujętą we współczesnej formie!

Podczas spotkania każdy z uczestników nauczy się różnorodnych technik tkackich oraz wróci do domu z dziełem własnych rąk. A to wszystko w małej grupie i niespiesznej, relaksującej atmosferze gwarantującej ładowanie wewnętrznych baterii oraz radość ze stworzenia własnego materiału!

Warsztaty skierowane są zarówno dla osób początkujących, jak i posiadających podstawową wiedzę o tkaniu ręcznym i chcących nauczyć się nowych technik tkackich.

Na spotkaniu każdy z uczestników będzie miał do dyspozycji:

- komplet narzędzi tkackich - rama tkacka, czółenka, grzebienki i igły,
- wszystkie niezbędne materiały przędnicze i tekstylne potrzebne do wykonania tkaniny oraz poznania różnych technik tkackich,
- instrukcje splotów zarówno płaskich, jak i rzeźbiarskich,
- opiekę merytoryczną.

Koszt: 230 zł od osoby, /172,50 zł z Sucholeśką Kartą Dużej Rodziny, /115 zł z Sucholeśką Kartą Seniora.

Informacje i zapisy pod numerem: 612 500 402 / 400. Zapisy i wpłaty przyjmujemy do 24.02.2022.



Harmonogram wydarzeń CKiBP

nazwa	data	miejsce
Warsztaty tkackie	26.02.2022, godz. 10:00-15:00	CKiBP koszt: 230 zł Zapisy: 612 500 400/402
Bajanie na dywanie czytanie dla dzieci 2-4 lat z rodzicami	26.02.2022, godz. 11:00	CKiBP biblioteka zapisy: 612 500 401
Maria Urszula Napierała Nie liczę godzin... Wystawa malartswa	wernisaż 26.02.2022 godz.17:00	CKiBP hol wstęp wolny wystawa potrwa do 31 marca
Koncert Ostatkowy Orkiestry Dętej z Chłudowa	01.03.2022 godz.19:00	CKiBP Bilety wyprzedane
Anna Kamińska – spotkanie autorskie	04.03.2022, godz. 19:00	CKiBP wejściówki do odbioru w bibliotece
Szydełkujemy chustę warsztaty dla zaawansowanych	05.03.2022, godz. 10:00 - 13:00	CKiBP koszt 50 zł bez materiałów/110 zł z materiałami Zapisy: 612 500 400/ 402
Akademia Gier Planszowych dla dorosłych	11.03.2022, godz. 18:00	CKiBP - biblioteka zapisy: 612 500 401 dla 2-12 dorosłych graczy
Wiesław Prządka Trio <i>Buenos Aires, Paris, New York</i>	12.03.2022, godz. 19:00	Stary Bar Wejściówki do odbioru w Starym Barze w Chłudowie
Akademia Gier Planszowych dla dzieci	14.03.2022, godz. 16:00	CKiBP - biblioteka zapisy: 612 500 401 dla 2-12 graczy w wieku 6-10 lat
Czytanie na czekanie	17.03.2022, godz. 11:00	Filia biblioteczna w Złotnikach zapisy: 618125659
Festyn Przyrodniczy m.in. Teatr Mozaika, Wujek Ogórek, warsztaty, spotkania, rozmowy o ekologii i przyrodzie	19.03.2022 godz. 11:00 – 16:00	CKiBP sala widowiskowa i hol Informacje na stronie www.osrodekukultury.pl
Szydełkujemy koszyk warsztaty dla początkujących	26.03.2022, godz. 10:00 – 13:00	CKiBP koszt 50 zł bez materiałów/ 100 zł z materiałami Zapisy: 612 500 400/ 402
Nutkosfera Cezik Dzieciom	26.03.2022, godz.12:00	CKiBP bilety wyprzedane
Wieczór tolkienowski	01.04.2022, godz. 19:00	CKiBP wejściówki do odbioru w bibliotece od 1 marca
Szydełkujemy maskotkę – owieczkę warsztaty dla zaawansowanych	02.04.2022, godz. 10:00-13:00	CKiBP koszt 50 zł bez materiałów/ 120 zł z materiałami Zapisy: 612 500 400/ 402
Oraganek koncert	23.04.2022, godz.19:00	CKiBP sala widowiskowa CKiBP. Bilety 70/50 zł do nabycia w sekretariacie i na www.bilety24.pl od 24.02.

WIĘCEJ INFORMACJI:

www.osrodekukultury.pl

Zastrzegamy prawo zmian w programie

www.facebook.pl/CKiBP

Gospodarka odpadami w gminie Suchy Las w roku 2021

Szanowni Mieszkańcy gminy Suchy Las, pragnę przedstawić Państwu trochę informacji na temat systemu gospodarki odpadami w gminie Suchy Las. Podzielić się z Państwem danymi co do ilości zebranych odpadów, również powiedzieć co jest dobrego, ale także jakie mamy uwagi do mieszkańców w zakresie jakości segregacji.

Szanowni Mieszkańcy, od września 2020 roku zmieniono przepisy Ustawy o utrzymaniu czystości porządku w gminie. Wprowadzono obowiązki segregowania odpadów przez wszystkich mieszkańców jak również w przedsiębiorstwach, firmach, krótko mówiąc w każdym miejscu powstawania odpadów.

Obowiązkowo musimy segregować w następujący sposób:

- 1) – papier i tektura - worek, lub pojemnik **NIEBIESKI**,
- 2) – tworzywa sztuczne, metale i opakowania wielomateriałowe –worek lub pojemnik **ŻÓŁTY**,
- 3) – szkło opakowania, stłuczka szklana, w naszej gminie z podziałem na kolorowe worek **ZIELONY**, oraz szkło bezbarwne-stłuczka worek **BIAŁY**,
- 4) – ODPADY BIO-degradowalne – pojemnik kolor **BRAZOWY**,
- 5) – odpady zmieszane, resztkowe – pojemnik kolor **GRAFI-TOWY**.

Mieszkańcy którzy w deklaracji napisali, że będą odpady „BIO” kompostować na swojej nieruchomości nie mają dostarczanego pojemnika brązowego, ale mają zmniejszoną opłatę za odpady.

Patrząc na przestrzeni lat od wejścia w życie tzw. „Rewolucji śmieciowej” tj. od 1 lipca 2013 roku zauważam, że stabilizuje się ilość odpadów. Patrząc na dane widać nie wielki wzrost strumienia odpadów, ale trzeba wiedzieć, że mieszkańców też przybywa. Wprawdzie na przestrzeni 8 lat wzrost jest prawie 100-procentowy, ale w tym okresie przybyło wielu mieszkańców, jak również generalne porządki z wielu lat zostały zrobione (pożyty się w właściwy sposób nadmiaru zbędnych rzeczy z nieruchomości).

Niektóre rodzaje odpadów się ustabilizowały co do ilości.

Poniżej przedstawiam TABELĘ odebranych odpadów i przyjętych na PSZOK-u w Chludowie.

Jak widać z danych delikatnie spada ilość odpadów zmieszanych, a wzrasta ilość odpadów segregowanych i to jest **bardzo dobry** trend. Wnioskować można na tej podstawie, że świadomość konieczności segregacji wzrasta. To dobrze, że lepiej staramy się dbać o środowisko. Wyse-

Zestawienie ilości odpadów w latach 2014 -2021 nieruchomości zamieszkałe									
Odpady odebrane i przekazane:									
LP.	RODZAJ ODPADÓW	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021
1	Zmieszane odpady komunalne	3163,02	3306,54	3365,06	4020,36	4296,34	4206,300	4006,200	3615,8
2	Papier i tektura	277,83	316,56	356,09	369,3	314,82	340,181	364,378	488,992
3	Tworzywa sztuczne, Metale, Opakowania wielomateriałowe	262,03	248,7	272,36	311,97	282,19	277,900	369,200	495,619
4	Szkło	294,86	284,79	341,98	391,3	341,82	473,380	440,110	535,720
5	Odpady zielone	598,96	665,2	1037,02	1248,83	1229,08	1075,230	2043,050	2271,860
	Suma	4596,7	4821,79	5372,51	6341,76	6464,25	6372,991	7222,938	7407,991
PSZOK zebrane i przekazane:									
LP.	RODZAJ ODPADÓW	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021
1	Filtry olejowe	0	0	0,43	0	0	0,3	1,59	1,24
2	Żelazo i stal	2,43	6,03	8,17	6,65	6,362	7,825	18,237	21,84
3	Odpady wielkogabarytowe	33,06	50,18	71	94,4	127,56	239,28	329,03	253,09
4	Przeterminowane leki	0,42	1,06	1,02	0,92	1,05	1,26	0,8	1,394
5	Opakowania po chemikaliach	4,38	7,61	9,87	11,7	16,89	22,02	21,98	24,18
6	Zmieszane odpady z budowy	5	15,12	72,24	54,48	97,96	120,88	231,4	202,95
7	Zużyte urządzenia elektryczne i elektroniczne inne niż wymienione w 20 01 21 i 20 01 23 zawierające niebezpieczne składniki (1)	16,48	7,4	14,66	15,16	13,383	13,213	21,266	26,798
8	Zużyte urządzenia elektryczne i elektroniczne inne niż wymienione w 20 01 21, 20 01 23 i 20 01 35	0	16,55	14,45	22,63	22,066	25,553	36,762	17,197
9	Odpadowa papa	0	4,1	13,17	4,94	1,96	1,5	13,26	6,743
10	Opakowania z metali	0	0,67	3,44	3,09	0	0	0	0
11	Zużyte urządzenia zawierające niebezpieczne elementy (1) inne niż wymienione w 16 02 09 do 16 02 12	0,04	0,21	0,13	0,16	0,055	0,038	0,447	0
12	Opakowania z tworzyw sztucznych	0	0	6,44	8,86	15,38	44,98	29,13	27,548
13	Szkło	0	11,4	3,78	5,8	0		76,08	40,22
14	Opakowania z papieru i tektury	0	0	5	2,45	8,71	35	42,342	37,83
15	Zużyte opony	3	7,5	13,34	13,38	18,98	23,32	24,51	11,74
16	Odpady ulegające biodegradacji (zielone)	10	13,6	34,7	87,8	151,1	270,2	281,83	438,32
17	Baterie i akumulatory inne niż wymienione w 20 01 33	0	0	0,05	0	0	0	0	0
18	Sorbenty, materiały filtracyjne, tkaniny do wycierania (np..szmaty,ścierki) i ubrania ochronne inne niż wymienione w 15 02 02	0	0	0,1	0	0	0	0	0
19	Nieorganiczne odpady inne niż wymienione w 16 03 03, 16 03 80	0	0	0,06	0	0	0	0	0
20	Elementy usunięte z zużytych urządzeń inne niż wymienione w 16 02 15	0	0	0,02	0	0	0	0	0
21	Mineralne oleje silnikowe, przekładniowe i smarowe nie zawiera. Zw. Chlorowcoorganicznych	0	0,48	0	0,96	0,27	0,44	1,76	0
22	Baterie alkaliczne (z wyłączeniem 16 06 03)	0	0	0	0,56	0	0	0	0
23	Baterie i akumulatory ołowiowe	0	0	0	0,17	0	0	0	0
24	Urządzenia zawierające freony	0	0	0	0,18	0	5,081	0	0
25	Inne baterie i akumulatory	0	0	0	0	0	0,66	0	0
26	Lampy fluorescencyjne	0	0	0	0	0	0,08	0,318	0,845
	Suma	74,81	141,91	272,06	334,29	481,726	811,63	1130,742	1111,935
PODSUMOWANIE									
		2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021
	Odebrane	4596,7	4821,79	5372,51	6341,76	6464,25	6372,991	7222,938	7407,991
	PSZOK	74,81	141,91	272,06	334,29	481,726	811,63	1130,742	1111,935
	RAZEM	4671,51	4963,7	5644,57	6676,05	6945,976	7184,621	8353,680	8519,926

gregowane odpady przekazujemy do instalacji powtórnego przetworzenia, w końcowych efekcie powstają nowe produkty z surowców wtórnych. Papier, nowe opakowania różnego typu - tych rzeczy nie produkuje się z surowców kopalnianych czy wycinki dodatkowych pościeli lasów. Pociągające jest również to, że spada liczba tak zwanych dzikich wysypisk w naszej gminie.

Stworzyliśmy w miarę dobre warunki do odbierania odpadów problemowych, myślę tutaj o PSZOK-u (Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych) znajdującym się w Chludowie przy ulicy Gołęczewskiej. Ilość przyjmowanych odpadów na PSZOK-u systematycznie wzrasta, a przyjmujemy tam – przypomnijmy – aż 26 rodzajów odpadów problemowych. Do punktu tego mieszkańcy

naszej gminy odpadów mogą przynieść tego typu odpady przez 6 dni w tygodniu.

Od kwietnia 2021 roku wydajemy mieszkańcom elektroniczną kartę PSZOK. Karta ta usprawnia obsługę i identyfikację mieszkańca. Dzięki niej zostawiając odpady w Chludowie nie ma potrzeby pokazywania dokumentu tożsamości z adresem zamieszkania lub potwierdzenia wpłaty za od-

pady w gminie Suchy Las. Ponadto wdrożyliśmy aplikację na telefony z wieloma istotnymi wiadomościami na temat gospodarki odpadami, jak również harmonogramem i zasadami jak należy właściwie segregować odpady komunalne. Aplikacja jest bezpłatna, wystarczy ją zainstalować na swoim smartfonie, a warto, bo z niej można się szybko i łatwo dowiedzieć jaki odpad do jakiego pojemnika trzeba wrzucić.

Szanowni Państwo, w roku 2021 statystyczny mieszkaniec naszej gminy wyprodukował 448 kg odpadów. To sporo, ale lepiej, że te odpady są w systemie i na pewno trafiają do właściwego miejsca zagospodarowania niż miałyby leżeć po rowach czy lasach. Wprawdzie poziom odzysku i recyklingu zmniejszył się w porównaniu do roku 2020, ale z małym zapasem spełniamy wymogi ustawowe i kary nam nie grożą.

Na pewno wspólnie z Gminą będziemy egzekwować właściwą segregację w zabudowie wielorodzinnej. Na tym polu jest bardzo, bardzo dużo do poprawienia. **Bo tam gdzie stoją pojemniki i gdzie z jednego pojemnika korzysta wielu mieszkańców segregacja jest niewielka, a właściwie trudno to nawet nazwać segregacją.**

Poniżej zdjęcia jak to wygląda - niestety - w wielu miejscach na terenie naszej gminy w zabudowie wielorodzinnej.

Tak nie może być. Trzeba coś wspólnie zrobić, by w zabudowie wielorodzinnej selektywna zbiórka odpadów nie była tylko pustym słowem. W zabudowie jednorodzinnej łatwo jest zidentyfikować kto i jak segreguje, w zabudowie wielorodzinnej trudniej albo wręcz nie jest to możliwe. Ale - proszę mi wierzyć – są sposoby by i tam mieszkańców zdyscyplinować i na pewno wspólnie z Gminą będziemy je wykorzystywać. Wiem, że wielu mieszkańców z budynków wielorodzinnych powie, że to nie oni, że nie wolno stosować odpowiedzialności zbiorowej w takich przypadkach. Gdyby jednak wszyscy postępowali właściwie, to... problemu by nie było. A jest!

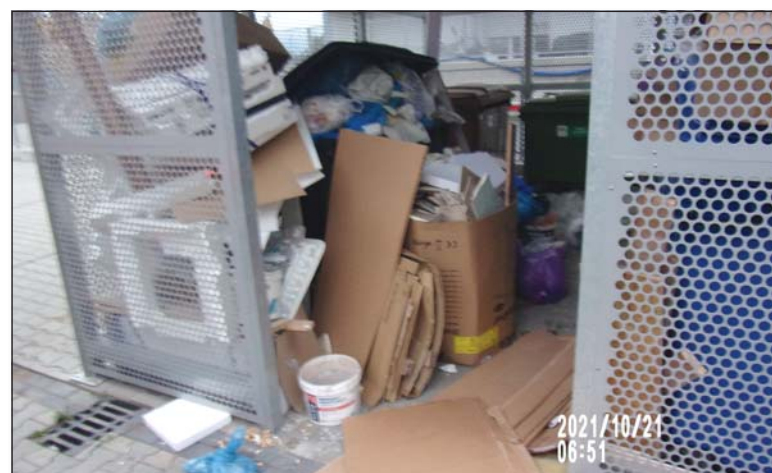
Na publikowanych zdjęciach widać, że w wielu przypadkach wiedza naszych mieszkańców na temat prawidłowej segregacji jest wysoce niedostateczna. Ciekawe, że tak w szczególności dzieje się na terenie zabudowy wielorodzinnej. A przecież każde nawet dziecko wie, że opakowanie plastikowe to nie szkło, niedopalki papierosa to nie szkło czy plastik...

Zresztą każdy kto widzi te zdjęcia doskonale wie co jest nie tak. Robimy dziesiątki takich zdjęć tygodniowo, aby udokumentować niewłaściwe postępowanie. Dokumentują one także gdzie tak jest, dokumentują której wspólnoty dotyczą. Wiem, że niechlujstwo - mam nadzieję - nielicznych niszczy pracę wielu w tym zakresie.

Rok temu pisząc na ten temat artykuł liczyłem na współpracę z administratorami wspólnot, ale... z wyjątkiem jednego żaden inny się nie odezwał w tej kwestii.

W tym roku napiszemy kilka artykułów edukacyjnych na temat właściwej segregacji odpadów komunalnych, by pokazać z czym nasi mieszkańcy mają problem w tym zakresie i spróbujemy podpowiedzieć, jak te problemy rozwiązać.

Prezes Zarządu ZGK Sp. z o.o.
JERZY ŚWIERKOWSKI



BIEDRUSKO PARKOWA 8



OS. POZIOMKOWE 10

Zagraliśmy na rekord!



Tradycyjnie już zagraliśmy z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy w Gminie Tarnowo Podgórne. I to jak! Wspólnie pobiliśmy rekord rekordów zbierając ponad 340 tysięcy złotych!

Największa część zebranych pieniędzy pochodzi z puszek wolontariuszy, którzy w finałową niedzielę 30 stycznia wyszli na ulice naszej Gminy. Sukcesem by-

ły też aukcje Allegro dla WOŚP wystawione przez nasz Sztab.

Warto dodać, że w tym roku było prawie 450 aktywnych aukcji! Niewątpliwie dużym zainteresowaniem cieszyły się skarby stacjonarne, które już od 10 grudnia pojawiły się sukcesywnie w ponad stu lokalizacjach w Gminie i nie tylko. (ARz)

Zmiany w tarnowskiej Radzie Seniorów

Na sesji Rady Seniorów Gminy Tarnowo Podgórne w dniu 10 lutego Józef Szewczyk odebrał z rąk I Zastępcy Wójta Ewy Noszczyńskiej-Szkurat zaświadczenie o wyborze na radnego.

Józef Szewczyk jest przedstawicielem Uniwersytetu III Wieku w Radzie – dotychczas to miejsce zajmowała Prezes UTW Irena Szewczyk, która decyzją Wójta Tadeusza Czajki jest od października 2021 roku reprezentuje Tarnowo Podgórne w Powiatowej Radzie Seniorów.

Radny Józef Szewczyk na tym samym posiedzeniu został wybrany Przewodniczącym Rady Seniorów. (ARz)



I Zastępca Wójta Ewa Noszczyńska-Szkurat i nowy Przewodniczący Rady Seniorów Józef Szewczyk

Ruszamy z Budżetem Inicjatyw Społecznych!

Najpierw przegłosować i zrealizować trzeba projekty w ramach tej edycji Budżetu Inicjatyw Społecznych, którą w 2020 roku zawiesiła pandemia. Wybrane wówczas projekty automatycznie przechodzą do etapu głosowania w I edycji 2022 roku. Obecnie trwa etap prezentacji inicjatyw, a głosowanie odbywać się będzie w dniach 14–27 marca 2022 roku.

Natomiast z drugą edycją BIS 2022 Gmina Tarnowo Podgór-

ne rusza już w marcu. Od 1 do 31 marca można składać projekty na papierowych formularzach zgłoszenia projektu do realizacji w 2022 roku. Warto zapoznać się z regulaminem, który dostępny jest na gminnej stronie internetowej www.tarnowo-podgorne.pl

Kwota przewidziana na realizację projektów w 2022 roku to 48.000 złotych (podzielona po równo na dwa półroczia).

W ramach Budżetu Inicjatyw Społecznych mogą być zgłoszo-

ne projekty prospołeczne, realizujące zadania własne gminy, których realizacja odbywa się wyłącznie na terenie Gminy Tarnowo Podgórne i są zgodne z prawem. Projekty mają dotyczyć działań o charakterze kulturalnym, sportowym, prorodzinnym oraz promującym Gminę (nie mogą dotyczyć inwestycji). Wartość maksymalna zgłoszonego projektu nie może przekraczać kwoty 8.000 złotych brutto. (ARz)

NIE UZALEŻNIAJ SIĘ OD UZALEŻNIEŃ

Internet i media społecznościowe

Internet i media społecznościowe są potrzebne? Zdecydowanie – Tak! Internet i media społecznościowe bywają groźne? Czasami – Tak! Internet i media społecznościowe mogą uzależniać? Niestety – Tak!

Obecność w sieci stwarza wiele możliwości komunikowania się, nauki oraz dzielenia się tym, co dla Ciebie jest ważne. Jednak niesie ze sobą także niemałe wyzwania. Jeśli kiedykolwiek zdarzyło się, że korzystając z mediów społecznościowych lub Internetu odczuwałeś stres, doświadczyleś samotności, zazdrości, lęku, czy obniżonej samooceny, zatrzymaj się, zastanów, odpuść. Dopóki nie jest za późno.

CZY INTERNET I MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE NAPRAWDĘ MOGĄ UZALEŻNIAĆ?

- Zdecydowanie tak – mówi Agata Pakuza, terapeuta uzależnień i psychoterapeuta z Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego dla Osób Uzależnionych i Ich Rodzin w Chłudowie. - Człowiek ma zresztą szczególną podatność na uzależnienia. W przypadku mediów społecznościowych dochodzi temat samooceny, obrazu siebie i poczucia wartości, kwestie postrzegania przez innych i kreowania własnego wizerunku a także umiejętność (lub brak) nawiązywania kontaktu z innymi, budowania relacji, tworzenia więzi. Im większe mamy trudności wewnętrzne i w relacjach z innymi, tym bardziej kuszący będzie wirtualny świat. Nie chodzi jednak o to, byśmy z niego zrezygnowali, ale nauczyli się w nim funkcjonować. I przede wszystkim żeby nie zastępował nam realnego kontaktu z innymi ludźmi.

UNIKAJ KONCENTROWANIA SIĘ NA PRZYKRYCH WIADOMOŚCIACH

Zwracaj uwagę na to, jak media społecznościowe i treści w Internecie wpływają na Twoje emocje, myśli i działania. Jakie wywołują w Tobie uczucia? Czy czytając wiadomości czujesz się poinformowany czy zestresowany? Czy oglądając zdjęcia

swoich bawiących się przyjaciół jesteś zadowolony czy odczuwasz zazdrość? Czy zaczynasz dzień od sięgnięcia po telefon, bo interesują Cię najświeższe wiadomości czy robisz to z czystego przyzwyczajenia?

Ustalenie przyczyn, dla których wchodzisz do sieci i co przy tym czujesz, może pomóc w wyznaczeniu właściwego limitu czasu, jaki chcesz przeznaczyć na media społecznościowe i inne aplikacje. Nie zawsze uda Ci się zidentyfikować każdego, kto w sposób zamierzony lub niezamierzony negatywnie wpływa na Twoje emocje. Możesz jednak spróbować eliminować lub ograniczać treści ze źródeł, które sprawiają, że nie czujesz się komfortowo. Pamiętaj, że nie wszystko, co widzisz w sieci jest prawdziwe, nawet jeśli pochodzi od Twych przyjaciół. Realne jest natomiast to, jak te treści na Ciebie wpływają.

DZIAŁAJ W SPOSÓB ŚWIADOMY

Skorzystaj z istniejących narzędzi online, które mogą pomóc Ci w utrzymaniu dobrej kondycji zdrowia psychicznego i dobrego samopoczucia. Możesz użyć także aplikacji do medytacji, które pomogą się zrelaksować, a także skoncentrować uwagę. Istnieją też platformy, które pozwalają utrzymywać kontakty ze znajomymi oraz wspierać się wzajemnie. Przy pomocy wielu wirtualnych narzędzi do nauki, możesz

spróbować czegoś nowego, jak rysowanie czy aktywność fizyczna.

Dzięki tym narzędziom zdobędziesz nowe umiejętności poznawcze i rozwiniesz kreatywność, a przy pomocy ćwiczeń online zachowasz zdrowie i wyciszenie.

Wyszukuj w sieci pozytywnych i motywujących treści oraz twórców do naśladowania – sportowców, piosenkarzy, kucharzy, pisarzy lub inne osoby mówiące o sprawach, które traktują z pasją.

Pamiętaj, że możesz też korzystać z Internetu i mediów społecznościowych, aby w razie potrzeby uzyskać profesjonalną pomoc i informacje na temat zdrowia psychicznego.

CHROŃ W SIECI SIEBIE ORAZ INNYCH

Sprawdź ustawienia ochrony prywatności na wszystkich Twoich kontach w mediach społecznościowych. Zakrywaj kamerki, gdy ich nie używasz. Bądź ostrożny, gdy pobierasz aplikacje i korzystasz z usług online – zwłaszcza, jeśli podajesz swoje imię i nazwisko, adres lub udostępniasz zdjęcie. Jeśli zetknąłeś się w sieci z treścią, która wywołała Twoje obawy, porozmawiaj z zaufaną osobą. Zgłoś incydent na platformie, na której się zdarzył (pamiętaj, aby zrobić zrzut ekranu potwierdzający zdarzenie).

Możesz także pomóc innym, wykazując troskę o ich doświadczenia w sieci. Gdy zauważysz, że Twój kolega, przyjaciel czy nawet nieznajomy nie czuje się dobrze lub wykazuje oznaki zaniepokojenia, pomóż mu uzyskać wsparcie, jakiego potrzebuje.

WYBIERZ ŻYCZLIWOŚĆ

Korzystaj z mediów społecznościowych w dobrych celach. Dziel się z przyjaciółmi, rodziną i znajomymi pozytywnymi i wspierającymi treściami. Możesz na przykład dać komuś znać, że o nim myślisz lub dodać pozytywny komentarz do jego posta. Gdy złapiesz się na tym, że chcesz odpowiedzieć na otrzymaną wiadomość lub czyjś post w sposób niemiły, wstrzymaj się i zastanów, czy nie mógłbyś użyć bardziej pozytywnego sformułowania lub zamiast tego osobiście porozmawiać z tą osobą. Jeśli zobaczysz lub otrzymasz wiadomości lub treści, które uznasz za zbyt brutalne lub obraźliwe, zablokuj je i zgłoś. Słowa mają ogromną moc i należy dobrze się zastanowić, kiedy się nimi posługujemy. Każdy może być życzliwy i pozytywnie wpływać na innych – szermuj więc miłością, a nie nienawiścią.

POZOSTAŃ W ŚWIECIE RZECZYWISTYM

Granice między światem wirtualnym i rzeczywistym coraz bardziej się zaciera. Powoduje to, że trudniej jest żyć chwilą obecną oraz zaspokajać wrodzoną potrzebę kontaktu z innymi ludźmi. Czy zdarzyło Ci się przerwać wykonywane zajęcie po to tylko, aby natychmiast poinformować o nim w sieci? Czy oglądałeś relacje Twoich przyjaciół, zamiast zadzwonić do nich lub spotkać się i dowiedzieć, co u nich słychać? To ważne pytania, a bywa, że odpowiedzi na nie są trudne.

Istotne jest, aby robić sobie jak najwięcej przerw w korzystaniu z mediów społecz-

nościowych i spędzać czas z przyjaciółmi oraz rodziną także w realnym życiu, jeśli tylko jest to bezpieczne w czasie pandemii.

Spróbuj wyznaczyć sobie realistyczne cele – na przykład, że w ciągu pierwszej godziny od przebudzenia lub tuż przed położeniem się do snu nie będziesz korzystać z telefonu ani Internetu (oszczędzisz przy tym energię i unikniesz nadmiernego napływu informacji). Podobną stymulację dadzą Ci takie czynności jak medytacja, pójście na spacer czy telefon do przyjaciela. Dzięki nim poczujesz się bardziej skoncentrowany i wypoczęty.

GROŹNY COVID

Pandemia COVID-19 – apelują specjaliści – spowodowała, że coraz więcej czasu spędzamy w wirtualnym świecie. To rodzi większe ryzyko zetknięcia się ze szkodliwymi treściami czy bycia ofiarą wykorzystania online, zwłaszcza wśród najmłodszych. Kondycja zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży znacząco pogorszyła się w tym czasie. Bądźmy czujni.

W Polsce już teraz specjalistycznej pomocy psychologicznej i psychiatrycznej potrzebuje aż 630 tys. dzieci. Niestety... większość z nich latami pozostaje bez odpowiedniego wsparcia... (red)

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny dla Osób Uzależnionych i Ich Rodzin w Chłudowie
Agata Pakuza
Terapeuta uzależnień, psychoterapeuta
Zapisy drogą mailową: agatapakuza@gmail.com
lub sms-owo 606 259 333
lub przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Suchym Lesie

TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

116-111

Czynny 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Połączenie jest bezpłatne. Połączenie nie jest widoczne na rachunkach ani na billingach większości sieci.

KSIAŻKI



Koniec z Mileną? Per Nilsson, ilustracje Pija Lindenbaum, tłumaczenie Marta Rey-Radlińska, seria Książki o Dawidzie: tom 4, wiek 9+, cena 24,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Dawid ma wrazenie, że miłość to ciągle kłopoty. Kiedy widzi czarne oczy Mileny i słyszy jej głos, wie, że nie będzie łatwo. Ale już postanowił: musi z nią zerwać. Wszystkiemu winny jest Fredrik, który rozpuścił po szkole obrzydliwą plotkę... Całe szczęście Dawid zawsze może liczyć na swojego przyjaciela Krillego i pójść z nim na łyżwy lub połupać lód. Na poważnie i z humorem o relacjach damsko-męskich i koleżeńskich z perspektywy 9-10-letniego chłopca.



Manifest codziennego bohatera. Myśl pozytywnie, działaj skutecznie, zmieniaj świat na lepsze Robin Sharma, tłumaczenie Magda Witkowska, cena 49,90 zł, Wydawnictwo Kompania Mediowa.

Autor bestsellera „Klub 5 Rano” jest jednym z czołowych guru rozwoju osobistego na świecie. Jego książki sprzedały się w nakładzie ponad 20 milionów egzemplarzy. Z rad Sharmy korzystały takie firmy jak Microsoft, NASA, Nike czy FedEx. Poznaj ukryte nawyki najbardziej kreatywnych i odnoszących sukcesy ludzi na świecie i zrealizuj własne ambicje, poprzez: opanowanie techniki przekształcania strachu w paliwo, problemów w siłę, a dawnych kłopotów w triumfy; przygotowanie planu walki z brakiem skupienia i zamianę ich w energię, którą przemienisz w działanie i rozwój; odkryć zwycięzów i nawyków ludzi sukcesu.



Miłość unf*cked. Ogarnij swój uczuciowy bajzel Gary John Bishop, cena 39,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Miłość jest cierpliwa, miłość jest łaskawa... A kiedy przestaje taka być, co wtedy? Nieważne, ilu rad byś wysłuchał i jak bardzo się starał, cza-

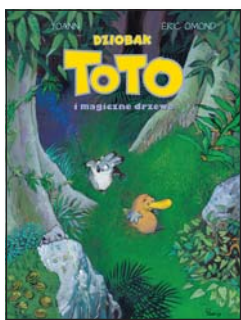
sem nic nie pomaga. Bo prawda jest taka, że do bycia w dobrym związku jesteś załóżnicie źle przygotowany. A chyba żadne inne zobowiązanie nie definiuje życia tak bardzo, jak relacja z drugą osobą. Autor bestsellera „Unf*ck Yourself. Napraw się!”, w prostych i mocnych słowach odkrywa tajemnicę udanej relacji: jesteś nią ty i twoja chęć naprawienia siebie. Miłość unf*cked – miłość odwikłana, miłość zrozumiana, miłość naprawiona.



Stulecie samotnych. Jak odzyskać utracone więzi Noreena Hertz, tłumaczenie Patrycja Zarawska, cena: 69,99 zł, Wydawnictwo Słowno.

Samotność może szkodzić zdrowiu – może wyzwać reakcję stresową, blokującą nasz układ odpornościowy, zwiększając ryzyko chorób serca, udaru mózgu i demencji oraz powodując, że przedwcześnie umieramy... Nawet przy rozluźnieniu zasad dystansu społecznego, możemy być samotni na wiele sposobów. Dotyczy to zarówno pracowników pod nadzorem kamer, ryzykujących reprimendę nawet za wyjście do toalety, nie mówiąc już o ucieciu sobie przyjacielskiej pogawędki z kolegami, jak i osób starszych, które chciałyby porozmawiać na ławce z sąsiadami, ale na ich osiedlach nie zaprojektowano ławek. Samotność dotyczy osób, które na wiele stać, ale zamawiają prawie wszystko przez Internet, bo kontakty z ludźmi są zbyt męczące. Jeszcze przed pandemią wirusa samotność stała się już chorobą XXI stulecia. Noreena Hertz, po 10 latach badań naukowych pokazuje najrozmaitsze zjawiska: od zajęć „jak się komunikować w realnym życiu” dla studentów uniwersyteckich uzależnionych od smartfonów, przez atrakcje na złotych skrajnych prawicowców oraz „wynajmowanie sobie przyjaciół” i płacenie za przytulanie w Stanach Zjednoczonych, po starsze Japonki dzierżące czapeczki dla swych robotycznych opiekunów.

KOMIKSY EGMONTU



Dziobak Toto. Dziobak Toto i magiczne drzewo, tom 1, scenariusz Eric Omond, rysunki Yoann, przekład Ernest Kacper-

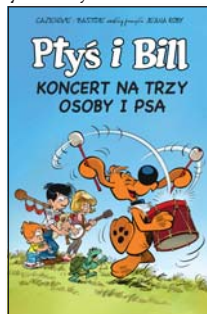
ski, język oryginału francuski, seria Mój pierwszy komiks 5+, cena 34,99 zł.

Z rzeki zniknęła cała woda! Skąd ta niespodziewana susza? Dziobak Toto i jego przyjaciel koala Wawa chcą rozwikłać zagadkę. Odważnie ruszają w gęsty las, pełen niebezpieczeństw i dziwnych stworzeń... Pierwszy tom serii przygodowej, w którym poznajemy bohaterów: dziobaka Toto, kolczatkę Chichi, koalę Wawa i nietoperza Riri. Dziobak to prawdziwy cudak. Pokryty futrem ma dziób jak kaczka, ogon bobra i pletwiaste łapy. Dwie godziny dziennie spędza w wodzie, pochłania olbrzymie ilości robaków, larw i małych ryb. Na resztę dnia zaszywa się w jamce, do której wejście ma od strony łąki.



O czym szumią wierzby. W puszczy, tom 1, scenariusz i rysunki Michel Plessix, przekład Ernest Kacperski, język oryginału francuski, seria Mój pierwszy komiks 5+, cena 34,99 zł.

Wiosenne porządki zakończone! Kiedy mioty i szczotki poszły w ką, płochliwy Kret korzystając z pięknego dnia wybiera się nad rzekę. Jeszcze nie wie, że po drodze czeka go spotkanie ze złośliwym Szczurem, który zna okolice jak własną kieszeń; a także z zarozumiałym Ropuchem, którego zachcianki bywają nieszczęsne w skutkach. Wygląda na to, że nowa pora roku będzie dla Kreta burzliwa i pełna emocji. Wielokrotnie ekranizowana baśń doczekała się wydania jako komiksu.



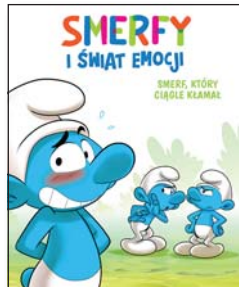
Ptyś i Bill. Koncert na trzy osoby i psa, tom 9, scenariusz Christophe Cazenove, rysunki Jean Bastide, przekład Maria Mosiewicz, język oryginału francuski, seria Ptyś i Bill, cena 39,99 zł.

Przygody pomysłowego chłopca i jego szalonego psa. Humorystyczna seria dla dzieci i dorosłych. Album zbiorczy zawiera trzy tomy oryginalne: „Koncert na trzy osoby i psa”, „Nie ma jak spacer!” i „Błyskotliwy Bill”. Ptyś i jego spaniel Bill nie potrafią bez siebie żyć i pomagają sobie zawsze, kiedy trzeba. Obaj też mają mnóstwo zwirowanych pomysłów. Na szczęście rodzice chłopca są przyzwyczajeni do błazeństw swoich pupili, a sami też od czasu do czasu zrobią coś wesołego i szalonego.



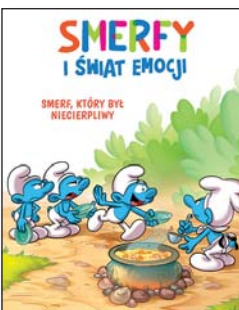
Lucky Luke. Spadek dla Bzika, tom 41, scenariusz René Goscinny, rysunki Morris, przekład Marek Puszczewicz, język oryginału francuski, seria Lucky Luke, cena 29,99 zł.

Kolejny tom sławnej serii westernowej, która z humorem ukazuje świat Dzikiego Zachodu. Lucky Luke ma zostać prawnym opiekunem psa Bzika, który... odziedziczył majątek po ekscentrycznym bogaczu. Jak to z wielkimi pieniędzmi bywa, są z nimi tylko kłopoty. Oczywiście okazji na ich zdobycie nie mogą przepuścić Daltonowie, a na dodatek do konfrontacji szykuje się chińska mafia!



Smerf, który ciągle kłamał, tom 6, scenariusz Falzar, Thierry Culliford, rysunki Antonello Dalena, przekład Maria Mosiewicz, język oryginału francuski, seria Smerfy i świat emocji, cena 19,99 zł.

Szósty tom serii, która ma pomagać najmłodszym w przezwyciężeniu lęków i problemów. Każdy album jest uzupełniony wskazówkami dla dzieci i ich rodziców. Prawie każdy Smerf jest w czymś dobry, na przykład Osiek to znakomity sportowiec. Jednak jest też Smerf zmyślający na potęgę i chwylący się rzeczami, których nigdy nie zrobił. Kłamie, a potem się wstydi, gdy prawda wychodzi na jaw. Czy ktoś taki będzie przydatny społeczności Smerfów? Dzięki temu komiksowi zrozumiesz, że warto mówić prawdę!



Smerf, który był niecierpliwy, tom 7 scenariusz Falzar, Thierry Culliford, rysunki Antonello Dalena, przekład Maria Mosiewicz, język oryginału francuski, seria Smerfy i świat emocji, cena 19,99 zł.

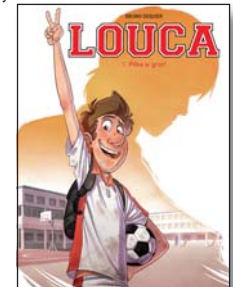
Pewien Smerf ciągle się spieszy, ciągle myśli o czymś nowym. Brakuje mu cierpliwości, a bez niej niczego nie da się porządnie zrobić ani nauczyć. Co więcej, jego zachowanie może zaszkodzić postronnym osobom, o czym boleśnie przekonuje się kilka Smerfów... Czy

kolejne niepowodzenia spowodują, że niecierpliwy bohater się zmieni?



Emma i Wioletta. Marzenia, tom 1, scenariusz Jérôme Hamon, rysunki Lena Sayaphom, przekład Maria Mosiewicz, język oryginału francuski, seria Emma i Wioletta, cena 29,99 zł.

Pierwszy tom serii o nastoletniej Emmie i jej o kilka lat młodszej siostrze Wioletcie, które od dawna ćwiczą taniec klasyczny. Marzą o zostaniu primabalerinami Opery Paryskiej. Ale siostry muszą najpierw zdać egzamin do elitarnej Szkoły Tańca. Czy jednak kariera baletowa naprawdę jest przeznaczeniem obu dziewczyn? A może życie otwiera przed nimi nowe możliwości? Opowieść o marzeniach, pełnej pułapek rzeczywistości, wsparciu rodziny, a także o przyjaźni oraz blaskach i cieniach pierwszej miłości.



Louca. Piłka w grze! tom 1, scenariusz i rysunki Bruno Dequener, przekład Maria Mosiewicz, język oryginału francuski, seria Louca, cena 29,99 zł.

Pierwszy tom uwielbianej przez francuskie nastolatki serii o dorastającym chłopaku, jego niezwykłym przyjacielu i ukochanej dziewczynie. Louca jest szkolnym niezdarą. Kiepsko się uczy, zraża do siebie Julię – koleżankę, w której się potajemnie podkochuje, ciągle się potyka i spada ze schodów... W dodatku chciałby zostać piłkarzem, ale nie udaje mu się nawet prosto kopnąć piłki. Jednak pewnego dnia spotyka wesołego Nathana, który mu pomaga, zostaje jego trenerem, podpowiada na sprawdzianach. Tyle że Nathan nie jest zwykłym nastolatkiem...



Frnck. To dopiero początek tom 1, scenariusz Olivier Bocquet, rysunki Brice Cossu, przekład Agata Cieślak, język oryginału francuski, seria Frnck, cena 29,99 zł.

Zero pizzy, zero internetu, zero samogłosek... Prehistoria jest beznadziejna! Pierwszy

tom niezwyklej serii fantasy o trzynastoletnim wychowanku sierocińca, który rusza na poszukiwanie rodziców i niespodziewanie trafia do czasów prehistorycznych. Odtąd nie ma chwili spokoju: musi wynaleźć ogień, mydło i samogłoski... oraz przetrwać wśród krwiożerczych bestii i nieokrzesanych troglodytów.

GRY



Gra w kolory autor gry: Pierre Bellet, ilustracje: Aurelien Jeanney, liczba graczy: 2-7, wiek: 6-106 lat, cena: 44,90 zł, NASZA KSIĘGARNIA.

Doskonała zabawa dla 2-7 osób. Jeden z graczy rzuca 2 kostkami i wszyscy jak najszybciej układają swoje karty, które muszą spełniać warunki wskazane przez kostki. Wygra osoba, która najszybciej wyłoży wszystkie swoje karty. Łatwa ale pełna emocji gra na spostrzegawczość dla dzieci i dorosłych! Kolejna część bestsellerowej serii gier edukacyjnych w małych, kwadratowych pudełkach: Gra na emocjach, Gra pozorów, Gra słów i Gra liczbowa. Więcej o grze na stronie: gry.nk.com.pl/gra-w-kolory



RECTO VERSO autorzy gry: Inka i Markus Brand, ilustracje: Camille Chaussy, dla 2-6 osób powyżej 8 lat, średni czas gry 30 minut, cena 109,99 zł Wydawnictwo Egmont.

Komunikacja, współpraca, szybkość, pozytywne emocje i trening szarych komórek. To wszystko miłośnicy planszówek znajdą w najnowszej grze RECTO VERSO. Ta wielokrotnie nagradzana gra imprezowa w nowej odsłonie, szybka i prosta dostarczy zabawy dzieciom i dorosłym. Szansę na wygraną zapewni tylko dobra współpraca z partnerem i opanowanie nerwów mimo upływającego czasu. Celem gry, w każdej z rund, jest jak najszybsze skonstruowanie budowli pokazanej na karcie. Gra się w parach, a trudność polega na tym, że każdy z graczy widzi jedynie swoją stronę budowli: przód (recto) lub tył (verso). Im szybciej razem zbudują konstrukcję, tym więcej punktów otrzymają. Gracze mogą się porozumiewać układając drewniane klocki, a każdy musi się znaleźć na właściwym miejscu. Elementy gry to dwustronna plansza, 100 punktów zwycięstwa, 36 żetonów partnerów, 11 drewnianych elementów (klocków) oraz 64 karty.

Zamach w „Wilczym Szańcu” (2)

Bomba wybuchła o godzinie 12.42 tuż pod nogami Hitlera

Gdyby udał się zamach na Adolfa Hitlera i Führer zginął w tamten czwartek, 20 lipca 1944 roku, inaczej wyglądałby powojenny świat. Polska wyszłaby z drugiej wojny światowej nie tylko bez kresów wschodnich, ale także bez znacznej części tego, co później nazwano ziemiami odzyskanymi. Z drugiej strony udany zamach w „Wilczym Szańcu” skróciłby tę wojnę i uratował przed śmiercią kolejne miliony ludzi.

LESZEK ADAMCZEWSKI

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



W sobotę, 15 lipca 1944 roku, na południową odprawę sztabowców do mazurskiej Kwatery Głównej Führera przyleciał pułkownik Clus von Stauffenberg. To była kolejna już wizyta szefa sztabu Armii Rezerwowej w kwaterze Adolfa Hitlera z bombą w teczce, ale pierwsza w mazurskim „Wilczym Szańcu”.

Tego dnia Hitlera uratowało to, że nagle zmienił plany i narada trwała zbyt krótko, by pułkownik zdążył uruchomić bombę, ale poznał topografię „Wilczego Szańca” i panujące tam zwyczaje, w tym system bezpieczeństwa.

Jednak w Berlinie spiskowcy byli przekonani, że w tę lipcową

sobotę wszystko się rozegra i do tamtejszych jednostek wysłali hasło „Walkiria”, oznaczające przejęcie władzy w stolicy Niemiec przez wojsko. Gdy z „Wilczego Szańca” nie nadeszła informacja o zabiciu Hitlera, rozkazy trzeba było odwołać i zatrzeć wszystkie ślady pod pozorem przeprowadzonych ćwiczeń.

We wtorek, 18 lipca, Kwatera Główna Führera znowu wezwała Stauffenberga, by za dwa dni stał się w „Wilczym Szańcu” w celu złożenia raportu o przebiegu rekrutacji do ludowej dywizji grenadierów. W środę po południu pułkownik – jak po wojnie wspominali jego współpracownicy – był spokojny i wszystkie obowiązki służbowe wykonywał ze zwykłą skrupulatnością. Wieczorem opuścił swe biuro w gmachu Dowództwa Wojsk Lądowych, tak zwanym Bendlerblock. W drodze do domu wstąpił do kościoła w berlińskiej dzielnicy Steglitz, gdzie uczestniczył we mszy. Kilkoro z niewielu obecnych na nabożeństwie na ogół

Pierwszy odcinek o zamachu w „Wilczym Szańcu” ukazał się w numerze styczniowym „TTW”.

Patrz: www.twojtydzien.pl, zakładka ARCHIWUM, dalej – Archiwum 2022, okładka z Adamem Bodnarem, strona 13.

starszych parafian zapamiętało pułkownika Wehrmachtu pogrążonego w modlitwie...

Za kilka godzin zegary wybiją północ. Nastanie czwartek, 20 lipca 1944 roku. Dzień, który ma zmienić historię Niemiec i świata.

Kilkanaście minut po godzinie 10 na zielonej murawie lotniska koło Rastenburga (Kętrzyna) wylądował nieco spóźniony Ju 52. Z samolotu kurierskiego wysiedli trzej spiskowcy: generał Helmuth Stieff, pułkownik Claus von Stauffenberg i jego adiutant, porucznik Werner von Haeften. Na przybyłych czekał już samochód przysłany z pobliskiej kwatery Hitlera.

Wsiadając do samochodu, Stauffenberg już wiedział, że bez względu na obecność na odprawie innych przywódców Rzeszy, uzbroi bombę. Liczy się tylko Hitler. On musi zginąć! Wkrótce pułkownik znalazł się w samym centrum pilnie strzeżonej mazurskiej kwatery Hitlera, gdzie dowiedział się, że ze względu na zaplanowany na godziny popołudniowe przyjazd do „Wilczego Szańca” Benito Mussoliniego, odprawę przyspieszono o pół godziny. Natomiast z powodu trwającej rozbudowy bunkra feldmarszałka Wilhelma Keitla, gdzie zwykle odbywały się odprawy, przeniesiono ją do murwanego baraku operacyjnego.

W ten upalny czwartek żelbetowe ściany bunkra zapewniłyby uczestnikom odprawy przyjemny chłód, ale Stauffenberg wiedział coś jeszcze. Siły eksplozji bomby, którą miał wkrótce uzbroid, w zamkniętym pomieszczeniu bunkra zmiażdżyłaby wszystkich i wszystko. W baraku z otwartymi oknami może być natomiast różnie, ale nie miał już zamiaru odkładać zamachu na kolejną okazję.

Zachowując na pozór stoicki spokój, Stauffenberg zjadł śniadanie i wypił kawę. Przed udaniem się na odprawę trzeba było jeszcze uzbroid bombę. Stauffenberg zapytał więc majora Ernsta Johna von Freyenda, adiutanta Keitla, gdzie mógłby się odświeżyć i zmienić koszulę. Major zaproponował swoją kwaterę. Nikogo nie zdziwiło, że do małej sypialni Freyenda pułkownik wszedł w towarzystwie swego adiutanta. Kalectwo Stauffenberga rzuciło się bowiem w oczy i pomoc choćby przy szybkiej zmianie koszuli była mu potrzebna. Gdy zamknięto drzwi, Haeften wyjął ze swej teczki dwa kilogramowe ładunki plastiku. Stauffenberg wetknął w jeden z tych ładunków zapalnik. Chwilę męczył się z kombinerkami. Miał jednak sprawne tylko trzy palce lewej ręki. W końcu



FOT. – LESZEK ADAMCZEWSKI

W tym miejscu stał barak, gdzie 20 lipca 1944 roku eksplodowała bomba pułkownika Clausa von Stauffenberga. Zdarzenie to przypomina odsłonięta w 1992 roku tablica pamiątkowa.

udało mu się zgnieść miedziąną tuleję z ampulką z kwasem, który po maksymalnie trzydziestu minutach zniszczy metalowy drucik i zwałniując iglicę spowoduje eksplozję.

Gdy zabierał się do uzbrojenia drugiego ładunku wybuchowego, nagle otworzyły się drzwi i do sypialni wszedł starszy sierżant Werner Vogel ze sztabu Keitla.

– Telefon do pułkownika Stauffenberga! – zawołał.

– Zaraz idę – odpowiedział pułkownik.

Zdenerwowany Stauffenberg nie uzbroid więc drugiego ładunku plastiku, ale – co gorsza – chyba przez roztrągnięcie nie włożył go do swojej teczki. Zabrał go Haeften. Tym samym moc bomby, która miała zabić Hitlera, była o połowę mniejsza od planowanej przez spiskowców.

Odprawa już trwała, gdy Stauffenberg w towarzystwie Keitla wszedł do baraku. W szatni zostawił czapkę i pas z kaburą z bronią osobistą. Hitler przywitał się z pułkownikiem, podając mu rękę, ale nie powiedział ani słowa.

Major Freyend na prośbę pułkownika ulokował go blisko Hitlera. Szef sztabu Armii Rezerwowej swą teczkę postawił pod stołem, opierając ją o wykonany z litego dębu wspornik stołu. Przez chwilę przysłuchiwał się naradzie, po czym szepnął sąsiadowi, że musi wyjść, bo spodziewa się ważnego telefonu z Berlina. I wyszedł. Kilka, może kilkanaście sekund później pułkownik Heinz Brandt, oficer Sztabu Generalnego, zawadził nogą o teczkę Stauffenberga. Schylił się i przestawił ją na drugą stronę wspornika stołu...

Jeden z uczestników odprawy, adiutant Luftwaffe przy Hitlerze, pułkownik Nicolaus von Below, tak później wspominał:

„Omawianie sytuacji rozpoczęło się jak zwykle referowaniem sytuacji na froncie wschodnim przez [generała Adolfa] Heusingera. Ja przy tym stałem trochę z boku i omawiałem z trzema innymi adiutantami program wizyty duce. Nagle za-

interesował mnie jeden punkt, który referował Heusinger i przeszedłem na drugą stronę stołu, aby stamtąd mieć lepszy widok na mapę sytuacyjną. Stałem tu kilka minut, gdy nagle wybuchła bomba. Była godzina 12.40 [dokładnie 12.42 – przyp. L. A.]. Straciłem na krótką chwilę przytomność. Gdy ją odzyskałem, ujrzałem naokoło siebie kupę polamanego drewna i odłamki szkła. Moją pierwszą myślą było, żeby możliwie jak najprędzej się z tego pomieszczenia wydostać. Podniosłem się, przelałem przez jedno z okien i obiegłem barak naokoło, aż do głównego wejścia. W głowie mi huczało, słuch miałem znacznie przytępiony, z szyi i głowy leciała mi krew. Przy wejściu do baraku oczom moim przedstawił się straszliwy widok. Leżało już tam kilku ciężko rannych, inni ranni, chwytając się na nogach, kręcili się w kółko i padali na ziemię. Wyszedł Hitler podtrzymywany przez feldmarszałka Keitla. Szedł pewnie i wyprostowany. Mundur i spodnie miał na sobie porwane, ale poza tym wydawało mi się, że nie odniósł znaczących obrażeń. Udał się natychmiast do swojego bunkra i był tam opatrywany przez lekarzy. Okazało się, że jedenastu uczestników narady odniosło ciężkie obrażenia ciała i musiało być natychmiast odwiezionych do odległego o cztery kilometry szpitala wojskowego”.

Gdy tylko potężny wybuch wstrząsnął barakiem, Stauffenberg i Haeften wsiedli do czekającego już na nich samochodu, odjeżdżając w kierunku lotniska. Mimo, że w „Wilczym Szańcu” ogłoszono alarm, zamachowcy i jego adiutantowi udało się wydostać z pilnie strzeżonych stref kwatery i samolotem odlecieć do Berlina.

W rezultacie eksplozji bomby na miejscu zginął stenograf Heinrich Berger, a trzynaście osób odniosło obrażenia wymagające przewiezienia do szpitala, gdzie wkrótce zmarło trzech kolejnych uczestników odprawy. Był wśród nich najbliższy współpracownik Hitlera, generał Rudolf Schmundt, szef jego adiutantury wojskowej.

Dokończenie nastąpi



FOT. (2X) – ARCHIWUM AUTORA

T Pułkownik Claus von Stauffenberg (pierwszy z lewej) w „Wilczym Szańcu” 15 lipca 1944 roku. Obok Friedrich Fromm, Adolf Hitler i Wilhelm Keitel.

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

Ze śmiercią za plecami

Rozmowa z **KRZYSZTOFEM KOLBERGEREM**, aktorem teatralnym i filmowym, reżyserem



na. Ponoć zdanie o „służeniu pięknu” jest pana autorstwa. Pan temu pięknu służy 35 lat...

- Bo piękno jest pociągające. Trzeba tylko wyrobić w sobie potrzebę sięgania po nie, czerpania z niego. Przyjemniej się żyje, kiedy widzi się dookoła siebie piękno. Ale do tego trzeba dorosnąć. Jak już się człowiek nasyci kolejnymi przedmiotami, którymi się otoczył, zaczyna doceniać drobiazgi, które drobiazgami wcale nie są. Czując ulotność życia, zachwycam się tym, że słońce świeci, że kwiaty kwitną, że w przyrodzie to, co zimą umiera, wiosną się odradza. To cudowne...

- Mówi pan, że choroba zmieniła pana podejście do życia i zawodu. W jakim sensie?

- Mając świadomość, jak niewiele mam czasu, utwierdziłem się w przekonaniu, że nie wolno mi marnować ani chwili na rzeczy błahe. Staram się teraz robić ważne, choćby to były „tylko” epizody, jak ten w „Katyniu” Wajdy czy w filmie o Popiełuszcze. Czerpię z tego ogromną satysfakcję, może nawet większą niż z wielkich ról... Życie mnie rozpieściło i przez lata grałem główne, duże role w filmie, teatrze, telewizji. Dziś nie pod wszystkimi bym się podpisał...

- **A reżyseria?**
- Traktowałem ją jak przygodę, zawodowy romans. Jestem aktorem i nim pozostanę. Pierwszą propozycję reżyserowania dostałem po pierwszej operacji. Świadomość, że za chwilę może mnie nie być, spowodowała większą odwagę, chęć posmakowania czegoś nowego, sprawdzenia się, udowodnienia sobie, że dam radę. Teraz to już nie zabawa. Podjąłem się kolejnego zadania.

- **Kocha pan scenę...**
- Jest w niej coś przyciągającego. Nawet jeśli w życiu nie można się odnaleźć, jest się nieśmiały, ma kompleksy, aktorstwo pozwala iść w inne, lepsze rejony życia. Na scenie jestem silniejszy, odważniejszy.

Rozmawiała
AGNIESZKA MOSKALUK

Dokończenie ze strony 5

innych chorych na raka wzbudzanie nadziei i dawanie przykładu, że trzeba walczyć, że można żyć z chorobą i być pożytecznym, szczęśliwym, mieć satysfakcję z życia... Nowotwór nie musi być wyrokiem. Ja rodziłem się cztery razy. Po raz pierwszy w 1950 w Gdańsku, a potem – po każdej poważnej operacji...

- **Mówi pan o tym w wywiadzie-rzeczce „Przypadek-nieprzypadek. Rozmowy między wierszami księdza Twardowskiego”...**

- Ta rozmowa była prowadzona dziesięć dni przed kolejną operacją. Miałem pełną świadomość, że to może być moje ostatnie..., moja ostatnia rozmowa...

- **„Kocham O’Keefe” to sztuka o miłości. Miłości daleko większej niż człowieka do człowieka – miłości do sztuki, świata, pięk-**

Seniorzy i... bankowość online

Dokończenie ze strony 3

Zgodnie z przepisami wydanymi przez Parlament Europejski, od 2018 r. PRP powinien być w ofercie każdego banku i SKOK-u.

Skorzystać z niego może każdy, kto do tej pory jeszcze nie jest posiadaczem konta osobistego prowadzonego w złotych. Należy jednak pamiętać, że PRP skierowany jest wyłącznie do konsumentów, a to oznacza, że osoba prowadząca działalność gospodarczą, nie uzyska prawa do jego otwarcia.

A co w przypadku, gdy senior posiada już konto, ale chce z niego zrezygnować na rzecz PRP?

Nie ma w tym przypadku przeszkody, jednak należy być świadomym, że Podstawowy Rachunek Płatniczy oferuje tylko, jak wskazuje nazwa, podstawowe usługi i ma wiele ograniczeń. Przykładowo: klient, chcąc wypłacić gotówkę z bankomatu, może spotykać się z limitem 5 darmowych transakcji miesięcznie, a to dla niektórych seniorów może okazać się za mało. Każda kolejna wypłata, poza przyznany limit, wiąże się wtedy z pobraniem dodatkowej kwoty z konta.

SENIOR BEZPIECZNY W SIECI

Według danych Związku Banków Polskich, w III kwartale 2021 roku dokonano ponad 2,3 tys. prób wyłudzeń kredytów za pomocą „kradzionej tożsamości” na kwotę przeszło 85 mln zł. To najwięcej od 2009 roku! Warto więc poświęcić chwilę i zadbać o swoje bezpieczeństwo w sieci, tak aby nie narażać się na niepotrzebne ataki ze strony hakerów.

JAK TO ZROBIĆ? SENIORZE, PRZECZYTAJ PONIŻSZE WSKAZÓWKI:

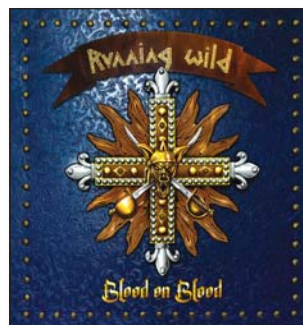
1. Ustaw odpowiednie hasło – najlepiej,

żeby było długie, posiadało kombinację różnych znaków, a także nie było wcześniej używane na innych aplikacjach/ stronach.

2. Nie przekazuj poufnych danych osobom trzecim – numer karty, hasło, login do konta powinny być znane tylko Tobie.
3. Używaj danych do logowania wyłącznie na oficjalnej stronie banku.
4. Jeśli potrzebujesz zapisać prywatne dane, upewnij się, że tylko Ty będziesz mieć dostęp do swoich notatek.
5. Ustaw odpowiednie limity na koncie, dzięki czemu w razie np. ewentualnej kradzieży karty, nie zostaniesz pozbawiony wszystkich środków pieniężnych.
6. Włącz powiadomienie o transakcjach – w przypadku zauważenia podejrzanego płatności, będziesz w stanie szybko zareagować.
7. Nie klikaj w linki otrzymane drogą sms-ową lub mailową. Nawet te od banku komunikujące, że Twoje konto zostało „zablokowane”. W przypadku problemów z kontem, banki nie kontaktują się ze swoimi klientami w ten sposób.
8. Zainstaluj lub poproś najbliższych o zainstalowanie oprogramowania antywirusowego na urządzeniach, którymi logujesz się do banku.
9. Jeśli ktoś nakłania Cię w trakcie rozmowy telefonicznej do wykonania przelewu lub przekazania danych do logowania, nie rób tego. Porozmawiaj najpierw z konsultantem w banku.
10. W razie wątpliwości poproś o pomoc zaufaną osobę lub skontaktuj się bezpośrednio z pracownikiem banku.

MUZYKA

Running Wild „Blood on Blood” (2021)



plytą. Było to trudne zadanie, bo doskonale rozumiem, że po ponad czterdziestu latach grania trudno jest wykrzesać nowe pomysły i nie popaść w banalny autoplagiat.

Running Wild, który w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku był jednym z flagowców niemieckiego heavy metalu, a nawet wręcz definiował ten gatunek, po pięciu latach przerwy dostał ostry wiatr w żagle i nagrał płytę, która powinna usatysfakcjonować starych fanów.

Blood on Blood opiera się na piłujących uszy riffach gitarowych, które od ra-

zu zapadają w pamięć, mając ten charakterystyczny, nie do podrobienia feeling. Wygląda na to, że Rock’N’Rolf wysłuchał opinii i oczekiwań fanów co do nowej płyty - jak za dawnych czasów jest epicko, bojowo, z masą wpadających w ucho rasowych metalowych refrenów i solówek. Tematyka jak zwykle bez zmian - czyli piraci, bitwy morskie, krew, armaty oraz Trzej Muszkieterowie.

I słucha się tego wyśmienicie, Running Wild jest znowu na właściwym kursie, a Jolly Roger dumnie powiewa na wietrze. (8/10 -Thorn)

DR N. MED.

TADEUSZ GROCHOWINA

Specjalista pediatra, pulmonolog i medycyny rodzinnej

**Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych**

**Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerozoloterapii**
Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Przyjęcia po rejestracji telefonicznej

tel. 61 818-60-57
tel. kom. 602-693-199

„MEDICAL”

**Swarzędzkie
Centrum
Stomatologii**

**Pełen zakres usług stomatologicznych
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna. RTG.
Znieczulenie komputerowe.**
62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26
tel. 61 817-41-10

Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-21.00 So 9.00-14.00

Cupra Leon - VZ CUP

CUPRA wprowadza do swojej gamy Leona VZ CUP zarówno w wersji nadwozia typu 5-drzwiowego hatchbacka, jak i Sportstourer. Nowe wnętrze to m.in. ekskluzywne fotele CUPBucket, 19-calowe czarno-miedziane felgi aluminiowe i listwy progowe z ciemnego aluminium.



Dodatkowo, samochód wyposażono w tylny spojler (w wersji 5-drzwiowej) i lusterka zewnętrzne pokryte włóknem węglowym. Samochód pojawi się przy okazji prezentacji oferty na rok modelowy 2023, w pierwszej połowie 2022 roku.

CUPRA Leon oferuje wyjątkowe wrażenia z jazdy dzięki gamie układów napędowych, innowacyjnym technologiom podwozia oraz sportowemu charakterowi. Dzięki tym cechom samochód stał się jednym z najbardziej atrakcyjnych pojazdów w tym segmencie. W najnowszej wersji modelu - VZ CUP - dodano nowoczesne elementy nadwozia i wnętrza pojazdu, które do-

datkowo wzmacniają jego wygląd i podkreślają wysokie osiągi.

Szczególnie wyróżniającym się elementem wnętrza nowego Leona są fotele CUPBucket, dostępne w skórze w kolorze Genuine Black lub Petrol Blue. Tylna strona siedziska została wykonana z włókna węglowego, natomiast boczne elementy foteli skonstruowano tak, aby dać jeszcze większe wsparcie kierowcy. Co ważne, fotele CUPBucket zapewniają niską pozycję za kierownicą, dzięki czemu gwarantują prawdziwie sportowe wrażenia z jazdy.

Wyjątkowy charakter wnętrza podkreśla również deska rozdzielcza z miedzianymi przeszyciami, dostępna w kolorze czarnym lub niebieskim (Petrol Blue). Najnowsza wersja samochodu została także wyposażona w kierownicę z ergonomicznie zaprojektowanymi przyciskami satelitarnymi, które umożli-

wiają uruchomienie silnika i szybkie przełączenie pojazdu w tryb CUPRA.

Na zewnątrz także zastosowano nowe rozwiązania, które jeszcze bardziej podkreślają charakter CUPRY Leon VZ CUP. Tylny spojler wykonany z włókna węglowego (w wariantcie 5-drzwiowym) nie tylko dodaje nowego, ostrzejszego wyrazu, ale także wspomaga przepływ powietrza nad karoserią pojazdu. CUPRĘ Leon VZ CUP w standardzie wyposażono w 19-calowe felgi aluminiowe z miedzianym wykończeniem. Są one również dostępne z oponami Bridgestone Performance.

CUPRA Leon VZ CUP jest dostępna z szeroką gamą silników, w tym zelektryfikowanym 2.0 TSI 180kW/248KM e-HYBRID, a także 2.0 TSI 228kW/314KM DSG 4Drive (Sportstourer), 2.0 TSI 221kW/304KM i 2.0 TSI 180kW/248KM (benzyna).

Pomagamy od 1993 roku!

AUTO-MOTO Wojciech Pawłowski
Sklep motoryzacyjny – tanie oleje, akcesoria, części
AKUMULATORY: HURT - DETAL - SERWIS
62-002 Suchy Las, ul. Szkolna 5



od pn.-pt. w godz. 8-19 sob. w godz. 8-12

tel. 605-345-908 mail: auto288@wp.pl

Nowy Opel Astra



W zakładach w Rüsselsheim rozpoczął się montaż nowego Opla Astry. Premier Hesji Volker Bouffier, minister gospodarki Hesji Tarek Al-Wazir oraz burmistrz Rüsselsheim Udo Bausch, zaproszeni przez dyrektora generalnego firmy Opel Uwe Hochgeschurtza, przybyli 10 lutego do zakładów w Rüsselsheim, gdzie wzięli udział w uroczystości zorganizowanej z okazji uruchomienia produkcji nowego Opla Astry. Do 10 lutego wyprodukowano już około 500 egzemplarzy nowego modelu.

Pierwsze egzemplarze pięciodrzwiowej

Astry dotrą do klientów wiosną. Od samego początku samochód można będzie kupić także jako hybrydę plug-in. W 2023 r. do oferty dołączy w pełni elektryczna Astra-e.

Wraz z nową Astrą do klasy kompaktowej wchodzi też technologie, innowacje i systemy wspomagające kierowcę, które dotychczas klienci znali tylko z pojazdów reprezentujących wyższe segmenty. Jednym z przykładów jest najnowsza wersja adaptacyjnych, nieoślepiających reflektorów pikselowych Intelli-Lux LED®. System przeniesiony wprost z flagowych Opli Insignia i Grandland składa się ze 168 elementów LED i nie ma odpowiedników w klasie kompaktowej ani średniej.

Skonstruowane przez firmę Opel przednie fotele z atestem AGR – niemieckiego stowarzyszenia na rzecz zdrowych pleców (Aktion Gesunder Rücken e.V.) oferują wzorcową ergonomię, zwłaszcza na dłuższych trasach. Kierowca może liczyć na wsparcie opcjonalnych najnowocześniejszych systemów, takich jak wyświetlacz projekcyjny czy Intelli-Vision zapewniający widok otoczenia pojazdu w promieniu 360 stopni.



USŁUGI SERWISOWE DUCATO

- Autoryzowany serwis
- Oryginalne części
- Promocyjne ceny
- 100% satysfakcji



POL-CAR

Poznań, ul. Gorzysława 9
tel. 61-87-32-200 | tel. 663-807-755
www.pol-car.pl

PROFESSIONAL

Promocja obowiązuje do 30 kwietnia 2022 r.

Przebieg okresowy			
Robocizna	Filtr powietrza	1299,- z netto	
Olej silnikowy	Filtr paliwa		
Filtroleju	Filtr kabinowy		

Wymiana amortyzatorów przednich			
Robocizna	Geometria	1499,- z netto	
Amortyzator 2szt.			

Kompleksowa wymiana rozrządu (silnik 2.3)			
Robocizna	od	2099,- z netto	
Rozrząd kompletny z pompą wody			

Wymiana tarcz i klocków hamulcowych - przód (model od 2014)		
Robocizna	Klocki hamulcowe	1399,- z netto
Tarcze hamulcowe 2 szt.		

Wymiana płynu hamulcowego		
Robocizna	Płyn hamulcowy	189,- z netto

Wymiana sprzęgła z wysprzęglikiem		
Silnik 2.3	Robocizna	2699,- z netto
	Sprzęgło	
Silnik 3.0	Wysprzęglik	2899,- z netto
	Robocizna	
	Sprzęgło	
	Wysprzęglik	

Klocki hamulcowe - przód		
Ducato 2006-2014	Robocizna	599,- z netto
	Klocki hamulcowe	
Ducato od 2014	Robocizna	649,- z netto
	Klocki hamulcowe	

Klocki hamulcowe - tył		
Ducato 2006-2014	Robocizna	299,- z netto
	Klocki hamulcowe	
Ducato od 2014	Robocizna	299,- z netto
	Klocki hamulcowe	

UMÓW SIĘ JUŻ DZIŚ!

☎ **61 87 32 200**

☎ **663 807 755**

POL-CAR, Poznań, ul. Gorzysława 9